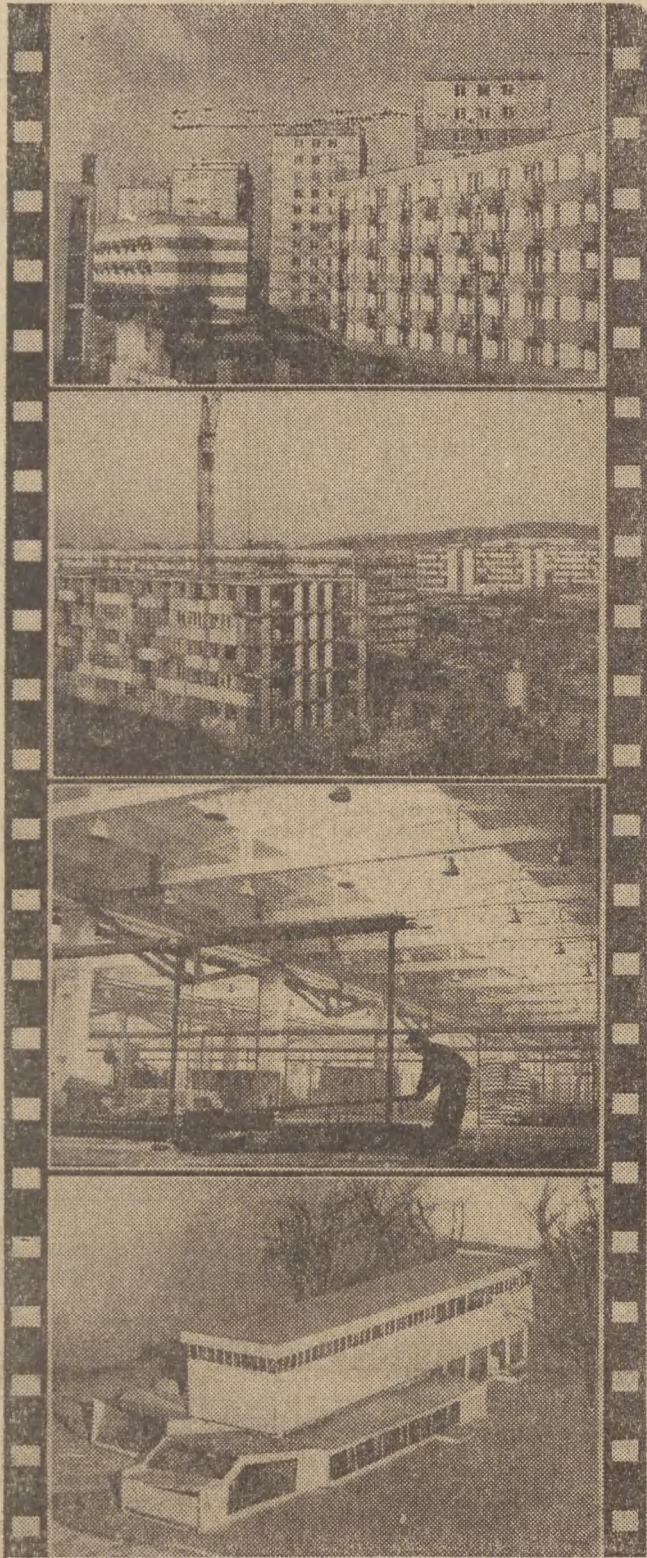


23. koszalińska wiosna



Na naszym filmie: * punktowce na osiedlu Powstańców Wielkopolskich * widok na nową część osiedla Koszalin-Północ * prace we wnętrzu hali Fabryki Maszyn Lampowych * makietę Biblioteki Wojewódzkiej*

Fot. Eliza Pelczarowa

Ofiarność na piękny cel

* WARSZAWA (PAP)
Zbiórka funduszy na budowę pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka zatacza coraz szersze kręgi.

Kwotę 500 tys. zł postanowił przekazać na budowę Zarząd Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

Założa przedsiębiorstwa budowy zakładów chemicznych „Chemobudowa — Kraków”

Bomiia protestu

RZYM (PAP)

W sobotę wieczorem przed konsulem Stanów Zjednoczonych w TURYNIE eksplodowała bomba zegarowa. Konsulat znajduje się na drugim piętrze 5-piętrowego budynku. Bombę umieszczono na drugim piętrze tuż przed wejściem do konsultatu.

Eksplodacja była niesłychanie gwałtowna. Poważnie zniszczone zostały schody na trzech piętrach, winda oraz ściany.

Czystka w Grecji

* ATENY (PAP)

Około tysiąca funkcjonariuszy i urzędników służb publicznych, posądzonych o nielegalność wobec władz greckiej junty wojskowej, zostało usuniętych od chwili rozpoczęcia „czystki” w greckim aparacie administracyjnym. Opublikowana ostatnio lista zwolnionych urzędników obejmuje nazwiska około 400 osób.

dla upamiętnienia martyrologii setek tysięcy dzieci polskich ofiarowało na konto budowy sumę 100 tys. zł. Taką samą kwotę przekazała Księgarnia św. Wojciecha.

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców podjęło na swym posiedzeniu uchwałę o przeznaczeniu na budowę sumy 50 tys. zł.

Akcja zbiórki na budowę Centrum Zdrowia Dziecka podjęta została spontanicznie przez naszą młodzież. Liczne zobowiązania napływają także z jednostek wojskowych. W II Centralnym Szpitalu Klinicznym Wojskowej Akademii Medycznej powołany został komitet zbiórki pieniężnej na budowę pomnika. W ciągu trzech zaledwie dni pracownicy tego szpitala zebrali kwotę 18.649 zł.

Pogrzeb marszałka Woronowa

MOSKWA (PAP)

W sobotę odbył się pogrzeb głównego marszałka artylerii Nikołaja Woronowa, który zmarł 28 lutego w 69 roku życia.

Urnek z prochami zmarłego przewieziono na lawecie armatniej przez Plac Czerwony i umieszczono w niszy muru kremłowskiego.

SALUT RADOŚCI

• Uroczysta wieczornica w BTD

UROCZYŚCIE obchodzi Koszalin 23. rocznicę swego wyzwolenia. Wczoraj, po południu społeczeństwo wojewódzkiego miasta zgromadziło się w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego na wieczornicy rozpoczynającej obchody. Przybyli również przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich z sekretarzami KW PZPR tow. STANISŁAWEM KUJDĄ i tow. STEFANEM KRZAKIEWICZEM. W wieczornicy wzięła również udział delegacja z duńskiego miasta Gładsaxe.

Uroczystą wieczornicę rozpoczął gospodarz wojewódzkiego miasta, przewodniczący Prez. MRN, tow. Władysław Orłowski, oddając hołd pamięci bohaterów Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego, którzy zimą 1945 roku nie szczędzili krwi i życia w zmaganiach z hitlerowskimi hordami. Przynieśli oni wyzwolenie prastowiańskim ziemiom nad Odrą Nysą i Bałtykiem i przywrócili je prawowitemu gospodarzowi — na rodowi polskiemu.

Dziś, po 23 latach w Koszalinie — stwierdził mówca w swym wystąpieniu — powsta-

ła nowa społeczność, scementowana znojna praca nad budową swojego miasta. Młodzież urodzona w wolnym Koszalinie stanowi największą grupę mieszkańców. Jest jej więcej, niż Koszalin liczył przed wojną.

Tow. Orłowski, witając przybyłą na wieczornicę delegację duńską serdecznie pozdrowił mieszkańców zaprzyjaźnionego miasta. Duńskim gościom z burmistrzem miasta Gładsaxe-

(Dokończenie na str. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KBAJOW ŁĄCZCIE SIĘ

A B

Cena 50 zł

Nakład: 116.140

Głos

stupski

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVI Poniedziałek, 4 marca 1968 r. Nr 55 (4785)

Spotkanie byłych zetwumowców

(Inf. wł.)

Z okazji 25-lecia Związku Walki Młodych odbyło się w u.b. sobotę, w Koszalinie, spotkanie byłych działaczy tej organizacji z Wojewódzkim Komitetem Współpracy Organizacji Młodzieżowych. Tradycje ZWM i jak są one wcielniane w życie, w programach ZMS, ZMW i ZHP, przedstawił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS, tow. Terzy Miller. Podkreślił on, że uroczystości poprzedziły liczne spotkania młodzieży z byłymi działaczami ZWM. Organizacje młodzieżowe liczą na pomoc towarzyszy wypróbowanych w walce i pracy dla socjalizmu. Wrażeniami ze spot-

kania, które odbyło się w Warszawie, jak również z uroczystej akademii, podzielił się tow. Stanisław Gliniecki. W czasie centralnych uroczystości czterech działaczy z Koszalińskiego wyróżnionych zostało odznaczeniami im. Janusza Krasickiego. Złote odznaczenia otrzymali: tow. Barbara Kłos i tow. Stanisław Gliniecki. Srebrne: tow. Bogdan Dikolenko i tow. Metody Lisiecki.

W czasie spotkania wracano do historii ZWM na Ziemi Koszalińskiej, do lat odbudowy kraju i umacniania władzy ludowej, do walki o wpa-

Z. P.

Mimo przewagi 10 do 1

Amerykanie ponoszą klęski

JP Zasadzki na nieprzyjaciela u wrót Sa[gonu]

LONDYN, PARYŻ, HANOI (PAP)

Jak oświadczył rzecznik sił zbrojnych USA w Wietnamie Południowym, w niedzielę rano partyzanci zorganizowali zasadzkę na kompanię piechoty amerykańskiej w odległości zaledwie 14 km od Sajgonu. 48 żołnierzy amerykańskich zostało zabitych, a 28 odniosło rany.

Tuż za Sajgonem żołnierze amerykańscy znaleźli się na zaminowanym terenie/Oddział partyzancki zaatakował kompanię piechoty amerykańskiej ogniem karabinowym. Amery-

kanie wezwali na pomoc helikoptery, artylerię i samoloty.

Odsiecz nadeszła za późno, gdyż partyzanci ukryli się przedtem w dzungli.

Z delty Mekongu donoszą o



W czasie zwycięskich walk, jakie stoczyły republikańskie wojska Jemenu z monarchistami i najemnikami żołnierze armii republikańskiej zdobyli, wiele broni i amunicji produkcji amerykańskiej. Na zdjęciu: Żołnierze jednego z oddziałów republikańskich prezentują zdobytą amunicję „made in USA”.

(CAF — InterfotoJ

Stacja automatyczna „Sonda-4” na orbicie

¥ MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, zgodnie z programem badania przestrzeni kosmicznej w ZSRR 2 bm, wprowadzono na orbitę stację automatyczną „SONDA-4”.

Wprowadzenie stacji automatycznej na ustalony tor nastąpiło z orbity pośredniej sztucznego satelity Ziemi. Według: uzyskanych danych, lot stacji automatycznej „SONDA-4” odbywa się po orbicie zbliżonej do zaplanowanej.

Celem umieszczenia stacji na orbicie jest dalsze badanie okołozemskiej przestrzeni kosmicznej oraz funkcjonowanie nowych urządzeń i zespołów zainstalowanych na pokładzie „SONDY-4”.

MMJL
głównym
SKRÓCIE

• PSAGA

W Karłowich Warach zakończyło się sympozjum naukowców z krajów RWPG, poświęcone regeneracji paliwa jądrowego. W toku obrad wygłoszono 36 referatów.

• MOSKWA

1 marca br. przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Kolex” i radziecka centrala handlu zagranicznego „Maszim-port” podpisały kontrakt na dostawę w 1969 roku do Związku Radzieckiego 4.600 różnego rodzaju wagonów towarowych. Wartość dostaw wyniesie 175 milionów złotych dewizowych.

• SOFIA

W sobotę 2 bm. w operze, sofijskiej odbyła się uroczysta akademii z okazji 90. rocznicy wyzwolenia Bułgarii z niewoli ottomańskiej. Po rozgromieniu przez wojska rosyjskie armii ottomańskiej zostało utworzone na mocy układu pokojowego w San Stefano z 3 marca 1878 r. niezależne państwo bułgarskie.

• LONDYN*

W niedzielę nad ranem przed klubem oficerów amerykańskich w Londynie — „Columbia Club” nastąpiła silna eksplozja. Według pierwszych doniesień zamach bombowy nie spowodował ofiar w ludziach.

• PARYŻ

W nocy z soboty na niedzielę w stolicy Holandii Hadze — dokonano zamachów bombowych na ambasadę trzech faszystowskich krajów europejskich — Hiszpanii, Grecji i Portugalii.

trwającej tam nadal ofensywie partyzantów. W niedzielę wojska powstańcze zaatakowały ogniem z moździerzy i działek bezodrzutowych rejon Phung Hiep i Phong Dinh w odległości ponad 100 km na południu od Sajgonu.

W niedzielę rano siły powstańców przypuściły szturm na Wojskowy ośrodek szkoleniowy w Vi Thanh (stolica prowincji Huon Thien), w odległości 170 km na południu od Sajgonu. 23 żołnierzy wojsk reżimowych zostało zabitych i 6 rannych.

Nadal dochodzi do starć między siłami wyzwoleniczymi i wojskami amerykańskimi wo-

(Dokończenie na str. 2)



1 - 3 - 7

15 - 22 - 24

Dodatkowy 9

ROZSZERZAĆ OPŁACALNY EKSPORT

(Przemówienie I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki na XI Plenum KC)

Po IV ZJEŹDZIE NASZEJ PARTII problematyka handlu zagranicznego znalazła się już po raz drugi na porządku obrad Korni tetu Centralnego. Kozpatrywaliśmy ją na V Plenum KC, które odbyło się przed 2,5 laty i mówimy o nim na dzisiejszym XI Plenarnym Posiedzeniu KC. Niezależnie od tego, problematyka ta przewijała się na wszystkich plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego poświęconych sprawom gospodarczym.

Handel zagraniczny, jego roziary i opłacalność wpływają bowiem w sposób decydujący na rozwój naszej gospodarki narodowej; zarazem w handlu zagranicznym odbija się jak w zwierciadle stan naszej gospodarki narodowej. Im lepszy jest ten stan, tym większe możliwości ma handel zagraniczny.

Spółdarcie, nie nadążając do rozwoju me może mieć miejsce. Stąd też kiedykolwiek omawiamy sprawy handlu zagranicznego, jednocześnie omawiamy sprawy produkcji.

Jeśli przyjmujemy rozumowanie, że handel zagraniczny w warunkach naszej gospodarki narodowej jest podstawowym czynnikiem określającym tempo jej rozwoju, a nie można tego chyba kwestionować, i z drugiej strony, jeśli wazyscy zgadzamy się z tym, że rozmiary i opłacalność handlu zagranicznego uzależnione są od stopnia rozwoju naszej gospodarki, przede wszystkim naszego przemysłu, a nie można się z tym nie zgodzić, to należy wniosek, jaki logicznie wypływa z tego rozumowania, sprowadza się do tego, że nasza działalność inwestycyjna, nasze plany rekonstrukcji i rozbudowy przemysłu powinny być przede wszystkim oparte na zwiększeniu najbardziej opłacalnego eksportu.

Czy dotychczas w naszych planach inwestycyjnych nie uwzględniliśmy potrzeb eksportu? Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie. Faktem jest bowiem, że eksport nasz przez cały okres władzy ludowej z roku na rok wzrastał, chociaż w ostatnich latach wybitnie osłabło tempo tego wzrostu. Faktem jest również, że nie zbudowaliśmy dotychczas w przemyśle naszym branż i zakładów, które można by nazwać przemysłem eksportowym, to znaczy, że dotychczas nie mamy wyspecjalizowanych działów produkcji eksportowej.

Dotychczas eksport nasz opierał się w zasadzie i opiera nadal na eksporcie nadwyżek towarowych. W niektórych gałęziach produkcji może szczególnie w niektórych gałęziach przemysłu chemicznego jest to w zupełności uzasadnione z uwagi na charakter i na technologię produkcji; w innych gałęziach, szczególnie w przemyśle lekkim, a także elektromaszynowym — eksportu nadwyżek również nie można kwestionować jako metody rozwijania handlu zagranicznego. Jest to rozszerzanie asortymentu eksportowanych towarów, ale w obecnych warunkach to już nie wystarcza.

W ogóle handel zagraniczny takiego kraju, jak nasz, oparty w zasadzie wyłącznie na eksporcie nadwyżek produkcyjnych musi cierpieć na różnorodne niedomagania. Tylko kraje wielkie, o rozbudowanej ekonomice mogą opierać swój handel na nadwyżkach produkcyjnych i nie muszą budować specjalnego przemysłu eksportowego. Kraje mniejsze lub małe, nawet wysoko rozwinięte pod względem gospodarczym, muszą się specjalizować w produkcji, czyli muszą mieć przemysł pracujący głównie na potrzeby eksportu. Dotyczy to tym bardziej krajów mniej rozwiniętych.

Miedzy innymi niektóre kraje zachodnie o małej liczbie ludności; ale obecnie wysoko rozwinięte, przez lata budowa

ły i zbudowały określone gałęzie przemysłu eksportowego i stale te branże doskonala, doszły na drodze konkurencji do daleko posuniętego międzynarodowego podziału pracy, wyspecjalizowały się w danych branżach produkcji, zdolne są konkutować, obniżać ceny i na dążać za postępowem technicznym.

Naszej polityce inwestycyjnej w dziedzinie przemysłu można zarzucić to, że stawiając sobie za cel ogólny rozwój przemysłu i podniesienie jego poziomu technicznego, nie koncentrowała się na określonych branżach przemysłu i zakładach, na rozbudowie ich mocy produkcyjnych i specjalizowaniu się w długoseryjnej produkcji eksportowej.

Na ten temat nieraz była mowa; również na plenach KC wskazywaliśmy na potrzebę tego rodzaju inwestowania. Nikt tego nie kwestionował, ale w dotychczasowej praktyce z różnymi powodami nie zrealizowaliśmy tego postulatu, niezmierzając dla rozwoju opłacalnego eksportu.

Przełaski, p. O. T. J. p. f.

cializowany, np. przemysł stoczniowy pracuje w blisko 80 proc. na eksport, mamy przemysł taboru kolejowego, który produkuje wagony w poważnym stopniu na eksport.

Przemysł ten nie powstawał jednak jako przemysł wyspecjalizowany. Po prostu, tak się złożyło w praktyce, że mając zapewniony zbyt na statki (prze de wszystkim w Związku Radzieckim) rozwijamy ich produkcję i eksportujemy, mimo że nie pokrywaliśmy i po dzień dzisiejszy w dużej mierze nie pokrywamy naszych własnych potrzeb żeglugowych. Jeśli chodzi o wagony, to na IV Zjeździe i na niektórych plenach KC eksport ten był nawet przedmiotem krytyki, jako eksport materiałochłonny. Mówiono, że jako kraj, który importuje dużo surowców, w tym również wyroby walcowane — powinniśmy przechodzić na produkcję bardziej pracochłonną.

Niestety, rzeczywistość układa się inaczej; trzeba rozwijać również i ten materiałochłonny eksport, tym bardziej, że jest to eksport opłacalny.

NIE MOŻEMY zatem mówić o wyspecjalizowanych gałęziach produkcji eksportowej. Istniejący stan rzeczy chcemy zmienić, chcemy skoncentrować środki i wysiłki na określonych branżach przemysłu, rozbudować je i przejść na produkcję wielkoseryjną przeznaczoną bądź wyłączenie, bądź głównie na eksport.

Jest to nowy element, który plenum dzisiejsze wnosi do naszej polityki rozwoju handlu zagranicznego i do naszej polityki inwestycyjnej.

Chciałbym być, towarzysze, dobrze zrozumiany; **Nie chcemy ograniczać dotychczasowych rozmiarów eksportu żadnej gałęzi przemysłu, przeciwnie, kierownictwo administracyjne i organizacje partyjne w każdej branży przemysłu powinny poświecać maksimum wysiłku dla rozszerzenia asortymentu i zwiększenia rozmiarów opłacalnego eksportu.**

Jeśli w referacie Biura Politycznego mało mówi się np. o przemyśle chemicznym, jako ważnym przemyśle eksportowym, nie oznacza to wcale, że nie doceniamy możliwości eksportowych tego przemysłu. To samo dotyczy innych, nie wyszczególnionych w referacie gałęzi i branż przemysłowych. Wszystkie one powinny rozwijać eksport.

Budowa przemysłu eksportowego, specjalizowanie się w długoseryjnej produkcji eksportowej jest procesem długotrwałym. Na dzisiejszym plenum mówimy o potrzebie opracowania przez rząd programu w tym zakresie i tylko w sposób ogólny wskazujemy te branże przemysłu, które powinny specjalizować się w produkcji eksportowej. Branże przemysłu i poszczególne przedsiębiorstwa,

które zostaną wytypowane dla koncentracji produkcji eksportowej staną się jakby **załóżnikiem przemysłu eksportowego, który chcemy zbudować.**

Sprawa budowy przemysłu eksportowego zajmie na pewno ważne miejsce na V Zjeździe partii. Ale nie wolno tracić czasu. Już obecnie musimy pod tym kątem rozdzielać, względnie przesuwając środki inwestycyjne, jakimi rozporządzają poszczególne resorty, gdyż to jest konieczne i będzie rzutowało w określonym stopniu na kierunki inwestycji, również i w przyszłej 5-lacie.

Zresztą i na zjeździe możemy nakreślić tylko podstawowe zarysy planu na lata 1971—75. Zjazd odbędzie się bowiem pod koniec bieżącego roku, czyli na początku drugiej połowy bieżącej 5-latki. Narodowy Plan Gospodarczy na przyszłą 5-latkę może być opracowany w sposób bardziej dokładny dopiero w latach 1969—70, a więc mniej więcej półtora roku po V Zjeździe naszej partii.

Dlatego też decyzje, jakie w tym zakresie podejmiemy już obecnie, decyzje otwierające drogę do budowy takiego przemysłu, nie tylko nie będą stały w sprzeczności z pracami przygotowawczymi do V Zjazdu partii, lecz będą leżały na linii tych przygotowań.

Rzeczą najtrudniejszą i zarazem najwazniejszą jest prawidłowe wytypowanie branż, które zamierzamy specjalizować, przekształcać je w przemysł, wytwarzający długie serie produkcji obliczonej przede wszystkim na eksport.

ROZEMNIANIE, jakie w

tych przedmiocie posiada resort handlu zagranicznego i resorty przemysłowe nie jest najlepszą. Trzeba je więc doskonalić, aby decyzje co do specjalizacji były trafne, aby produkcja znajdowała zbyt. Ponieważ proces budowy przemysłu eksportowego będzie długotrwały, podjęte decyzje mogą być z biegiem czasu korygowane. Poza tym trzeba pamiętać, że ten wstępny program specjalizacji branż i zakładów, który zostanie w najbliższym czasie opracowany będzie stosunkowo wąski. Wynikać to będzie nie tylko z braku pełnego rozeznania najwazniejszych kierunków specjalizowania produkcji eksportowej, ale głównie z braku możliwości przeznaczenia na ten cel odpowiednich środków inwestycyjnych w bieżącej 5-lacie. Nie mamy bowiem możliwości zwiększenia ogólnej sumy nakładów inwestycyjnych przewidzianych w bieżącej 5-lacie. Musimy się raczej ograniczyć do pewnych ich przesunięć w ramach resortów, a przede wszystkim w resocie przemysłu maszynowego.

Z referatu Biura Politycznego wynika, że program specjalizacji produkcji eksportowej i budowy przemysłu eksportowego ma objąć przede wszystkim przemysł maszynowy. Równolegle — chociaż w węższym zakresie — stawiamy na przemysł lekki.

Dlaczego kładziemy tak duży nacisk na przemysł maszynowy? Odpowiedź na to pytanie przynosi w zasadzie referat Biura Politycznego. Niewykonanie zadań planu 5 letniego w zakresie eksportu, a także przekroczenie planu importu dotyczy przede wszystkim przemysłu maszynowego.

Nie chciałbym powtarzać wszystkich liczb, które wskazują, jak wysokie było to przekroczenie i jaki to ma wyraz finansowy.

Przypomnę tylko niektóre liczby.

Eksport maszyn i urządzeń do rozwiniętych krajów kapitalistycznych wzrósł w r. 1967 — w porównaniu z r. 1965 — o 36,8 proc. Natomiast import maszyn i urządzeń z tych państw zwiększył się w omawianym okresie o 78,8 proc.

Wyodrębniając kraje Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej otrzymamy jeszcze gorszy obraz: Nasz eksport maszyn i urządzeń do krajów EWG nie tylko nie wzrósł — ale

zmniejszył się w r. 1967. — w stosunku do poziomu 1965 r. — o 1,5 proc. Natomiast import maszyn i urządzeń z tych krajów zwiększył się o ponad 56 proc.

Nasz eksport maszyn i urządzeń do krajów zrzeszonych w organizacji EFTA był w r. 1967 większy o 19,4 proc. niż w r. 1965, ale import maszyn i urządzeń z tych krajów wzrósł w tym czasie o ponad 132 proc.

Obniżył się również w tym czasie o blisko 31 proc. — nasz niski zresztą, minimalny eksport maszyn i urządzeń do Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie import maszyn z USA wzrósł o 64 proc.

Zarówno wskaźniki wzrostu importu maszyn i urządzeń z rozwiniętych krajów kapitalistycznych, jak i eksportu maszyn i urządzeń do tych krajów, a także wskaźniki ogólnych obrotów towarowych z tymi krajami przemawiają za koniecznością rozbudowy mocy produkcyjnej w przemyśle maszynowym. Bo np. wpływ z eksportu obrabiarek w r. ub. pokryły zaledwie 40 proc. wydatków na import obrabiarek z tych krajów.

Trudno mi w tej chwili powiedzieć na pytanie — dla czego nie wszystkie obrabiarki przeznaczone na eksport nie zostały sprzedane. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest na pewno wiele. Prawdopodobnie jakąś rolę odgrywa to poziom techniczny tych obrabiarek, chociaż — jak z tej trybuny towarzysze wskazywali — obrabiarki zaliczane u nas do grupy „C” również znajdują zbyt na rynkach rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Decyduje zatem nie tylko poziom techniczny — istnieje na pewno szereg innych przyczyn. Na ten temat szerzej może się raczej wypowiedzieć handel. Mówiono na plenum, że gdybyśmy kilkakrotnie zwiększyli nasz eksport inwestycyjny do W. Brytanii, to i tak stanowiłby on zaledwie jakiś promil w ogólnym imporcie inwestycyjnym tego kraju. Dlaczego więc nie możemy osiągnąć owych 2 czy 3 promili w ogólnym imporcie inwestycyjnym maszyn i urządzeń do W. Brytanii? Wydaje mi się, iż jest to wina naszych placówek handlu zagranicznego, które wykazują zbyt małą operatywność, zbyt mało inicjatywy. Na pewno szereg przyczyn składa się na ten stan rzeczy. Nie można jednak ograniczać się wyłącznie do stwierdzenia tego faktu, trzeba wyciągnąć z niego odpowiednie wnioski.

Za 1 tonę maszyn i urządzeń importowanych w 1966 r. z rozwiniętych krajów kapitalistycznych musieliśmy eksportować do tych krajów 5 ton maszyn i urządzeń. Świadczy to, że nasze maszyny i urządzenia były 5 razy tańsze od tych, które zakupiliśmy dla naszych potrzeb w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Rozpiętość — jak z tego widać — jest bardzo duża.

Za 1 tonę maszyn i urządzeń importowanych z krajów RWPG płaciliśmy mniej więcej podwójnym eksportem naszych maszyn i urządzeń. Wpływa na to przede wszystkim materiałochłonny eksport statków i wagonów kolejowych. Jednakże — jak już wspominałem — na problem ten musimy patrzeć pod kątem opłacalności eksportu, a eksport statków i w jeszcze większym stopniu — wagonów kolejowych jest opłacalny.

Są to obiektywne dane, z których musimy wyciągać określone wnioski. Dlatego właśnie wskazywaliśmy w referacie na konieczność rozwoju naszego przemysłu maszynowego. Dlatego też na nim przede wszystkim — mówiąc o specjalizowanej produkcji eksportowej — koncentrujemy uwagę Komitetu Centralnego i zaproszonych towarzyszy. Naturalnie nie oznacza to — co jeszcze raz podkreślam — że lekceważymy eksport innych działów przemysłu.

W OBECNYM OKRESIE coraz bardziej zaostrza się walka konkurencyjna i to nie tylko na rynkach kapitalistycznych, ale również i na rynkach krajów socjalistycznych. Musimy sprostać tej konkurencji i zadaniom z niej wypływającym.

Można by to osiągnąć rozbudowując cały przemysł i podnosząc poziom techniczny w całym przemyśle maszynowym. Na to nie posiadamy dostatecznych środków inwestycyjnych. Należy zatem koncentrować się przede wszystkim na określonych działach produkcji, na ich specjalizacji. Na określonych odcinkach możemy skoncentrować siły techniczne i większą ilość środków, zakupić konieczne do modernizacji maszyny, urządzenia, licencje itd. Szeregiem udogodnień możemy stworzyć lepsze warunki rozwoju produkcji eksportowej w wybranych branżach i zakładach. Inaczej nie sprostać konkurencji, będziemy z roku na rok stawać w obliczu coraz większych trudności.

Zatem rozwój przemysłu maszynowego staje się problemem bardzo pilnym i będziemy z pewnością mówić na ten temat na zjeździe partii i w przyszłości, rozpatrując zagadnienia gospodarcze.*

Dziś stoi więc przed nami konkretne pytanie i konkretne zadanie: jak zwiększyć produkcję eksportową w ramach istniejących mocy produkcyjnych?

Niektórzy towarzysze starali się tutaj dać odpowiedź na to pytanie. Wskazywali przede wszystkim na konieczność rozkooperowania produkcji i oczyszczenia profilu produkcyjnego tych zakładów przemysłu maszynowego, które mogą zwiększyć już dzisiaj — i to w bardzo poważnym stopniu — produkcję wagonów, przeznaczonych na eksport. Wskazania te są słuszne. Przedsiębiorstwa, specjalizujące się w eksporcie, trzeba uwolnić od produkcji, nie związanej z ich specjalizacją, przerzucić tę uboczną dla nich produkcję do innych przedsiębiorstw, nie obciążonych zadaniami eksportowymi.

Na tej drodze, a także na drodze rozszerzenia kooperacji można i trzeba zwiększać produkcję eksportową jeszcze w roku bieżącym. Dla produkcji przeniesionej z zakładów, pracujących na eksport i dla rozkooperowania produkcji wyrobów finalnych, przeznaczanych na eksport, trzeba znaleźć, zorganizować potrzebne moce wytwórcze w innych zakładach przemysłu maszynowego. Można je znaleźć, likwidując w poszczególnych zakładach produkcję przestarzałą, nieopłacalną i w istocie rzeczy niepotrzebną.

Mimo że wiele się u nas mówi o unowocześnieniu i opłacalności produkcji eksportowej, to przecież w praktyce występuje w tym zakresie wiele konserwatyizmu, biurokratycznej gnuśności, obawy przed trudnościami itp. Niczym np. nie da się uzasadnić eksportu motorowerów, do którego dopłacamy. Tego rodzaju produkcja jest typowym przykładem krocenia akurat drogą odwrotną od tej, którą zalecamy w uchwałach Plenum i która jest generalnym kierunkiem naszej polityki gospodarczej. Produkcja nieopłacalna powinna być z eksportu wyeliminowana, a wyzwołane w ten sposób moce produkcyjne należy przeznaczać na wytwarzanie towarów opłacalnych w eksporcie, względnie na rozszerzenie kooperacji przy produkcji eksportowej.

MÓWILIŚMY DUŻO O

OPŁACALNYM EKSPORTEM NARZĘDZI. I słusznie. Podkreślano, że w niektórych krajach dziwią się, że sprzedajemy takie dobre narzędzia po tak niskiej cenie. Tymczasem — o czym nie wolno zapominać — tych samych narzędzi brak jest w kraju i

wykonuje się je z konieczności w nie wyspecjalizowanych narzędziowniach przyzakładowych, oczywiście o wiele drożej. A wyspecjalizowanych w produkcji narzędzi fabryk jest nam brak. Nie ulega wątpliwości, że w przemyśle można znaleźć możliwości rozszerzenia specjalizowanej produkcji narzędzi, choćby na drodze wycofania z produkcji nieopłacalnych wyrobów.

Mówiliśmy już nieraz, że niepotrzebny nam jest eksport, do którego musimy dopłacać. Czy nie należałoby raczej rozbudować mocy produkcyjnych dla eksportu opłacalnego?

Zgodnie z uchwałą V Plenum, opłacalny jest tylko taki eksport, który mieści się w określonych wskaźnikach ekonomicznych. Co przekracza ustalone granice (liczba złotych obiegowych, które trzeba wydać, ażeby uzyskać 1 zł dewiz.) jest już nieopłacalny. Rzecz jasna, że nie można od razu zlikwidować całego nieopłacalnego eksportu, zaszklizilibyśmy bowiem tym gospodarce. Musimy dlatego określić odpowiednie terminy wycofania się z nieopłacalnego eksportu.

NASTĘPNE ZAGADNIENIE — to rezerwa polegająca na zwiększeniu zmianowości w zakładach wyrobów finalnych, produkujących na eksport, czy też w zakładach produkujących części, zespoły i podzespoły do produkcji finalnej. Ta sprawa z pewnością bardzo często wiąże się z niedoborem wykwalifikowanej kadry roboczej, z brakiem mieszkań itd. Zrozumiałe, że zwłaszcza w ośrodkach bardziej uprzemysłowionych, jest to problem dosyć trudny. Ale przecież można go rozwiązywać przez kierowanie ludźmi do odpowiednich szkół, przez rozbudowę szkolnictwa zawodowego przyzakładowego, co daje najlepsze wyniki, jeśli chodzi o zapewnienie sobie własnej wykwalifikowanej kadry.

Sprawa mocy produkcyjnych jest bardzo ważna. Niektórzy towarzysze występowali z wnioskiem o stworzenie w określonych gałęziach przemysłu pewnej rezerwy produkcyjnej, ażeby można było wykonać pilne zamówienia eksportowe. Gdyby wziąć z zakładów obliczenia rezerw mocy produkcyjnej, wykorzystania obrabiarek, gdyby je zbadać, to niejednemu zakładowi można by wykazać, że ma pokaźny odsetek nie wykorzystanych mocy produkcyjnych.

Pragnę jeszcze powrócić do zagadnienia opłacalności eksportu.

Była to jedna z zasadniczych spraw podniesionych na V Plenum. Trudno dziś dać pełną odpowiedź na pytanie — o ile do tego czasu poprawiliśmy opłacalność naszego eksportu?

W referacie przytaczamy pewne dane. Dotyczą one jednak tylko 35 proc. całej masy eksportowej. Pozostałe 65 procent obliczano starym sposobem, gdyż aparat gospodarczy jeszcze się nie przestawił na nowe metody.

Wykazane zmniejszenie eksportu nieopłacalnego pochodzi w dużym stopniu z tego, że obniżyliśmy koszty akumulacji, że — zgodnie z postanowieniami V Plenum — zastosowano bardziej prawidłowe metody obliczania cen fabrycznych.

Ogólnie rzecz biorąc, opłacalność eksportu w okresie, który upłynął od V Plenum, nie polepszyła się, a przeciwnie, na skutek zmiany stosunku cen na rynkach światowych na naszą niekorzyść nawet uległa pewnemu pogorszeniu.

Jeśli chodzi o eksport narzędzi — chcemy go utrzymać na istniejącym poziomie. Nie utrzymujemy go dlatego, że jest opłacalny. Przeciwnie jest nieopłacalny i staję się coraz mniej opłacalny. Mówili tu radcy handlowi, jakie są perspektywy tego eksportu do krajów 1?WG i innych krajów zachodnich. **(Dokończenie na str. 9)**

Dokończenie przemówienia tow. Władysława Gomułki na XI Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

Mówiono o tym, że będzie coraz trudniej. Nasz eksport artykułów rolno-spożywczych do krajów EWG wynosił w 1967 roku 40 proc. całości eksportu do tych krajów, a w eksporcie do krajów EFTA — ponad 48 procent. Rzecz jasna, że taka struktura eksportu jest dla nas niekorzystna.

W ostatnich latach wiele zrobiliśmy dla udoskonalenia eksportu rolno-spożywczego. Rozbudowano chłodnie, zorganizowano zbiór różnych owoców, rozszerzono asortyment mrożonek itd. Wiele artykułów, które poprzednio odgrywały minimalną rolę, stanowią obecnie poważną pozycję eksportową. Są to pozycje nawet opłacalne. Ale równocześnie mamy też pozycje wysoce nieopłacalne, o których już niejednokrotnie mówiliśmy i z tym właśnie trudno się pogodzić.

JEST JESZCZE GRUPA ZAGADNIENI, podniesionych na plenum, które na pewno znajdują odbicie w uchwale i które w jeszcze większym stopniu powinny stać się przedmiotem badań i analiz odpowiedzialnych czynników administracyjnych oraz kierownictwa partyjnego po plenum. Ta grupa zagadnień dotyczy organizacji eksportu i organizacji pracy centrali handlu zagranicznego. Na ten temat zgłoszono bardzo wiele wniosków i sądzę, że są one w znacznym stopniu uzasadnione.

Wydaje się, że trudności, o jakich tu była mowa, nie tłumaczą w pełni tak niskiego udziału maszyn i urządzeń w eksporcie do krajów kapitalistycznych. Prawdopodobnie duża część winy tkwi w organizacji pracy centrali handlu za granicą. Jest np. problem geograficznego kierunku działania tych centrali. Centrala nie może obejmować swą działalnością całego świata, bowiem w istocie nie może wówczas poznać należycie rynku żadnego kraju.

Występuje tu z pewnością — jak słusznie mówili towarzysze — zbyt małe powiązanie przemysłu czy określonych jego działów z handlem zagranicznym. Jest na pewno dużo racji w tym, że mamy do czynienia jakby z odsuwaniem przemysłu od handlu. Trzeba bardziej zbliżyć przemysł do centrali handlu zagranicznego, gdyż to ułatwiłoby rozwiązanie wielu problemów w zakresie wzmożenia eksportu, zwłaszcza maszynowego.

Od wielu lat mówimy o kooperacji produkcyjnej z krajami kapitalistycznymi. Jeśli rozmiary tej kooperacji są nie wielkie, to należy zanalizować dlaczego tak się dzieje. Trudno mi powiedzieć, jaki jest bezpośredni udział zakładów zainteresowanych kooperacją w pertraktacjach i w podejmowaniu decyzji. Sądzę jednak, że jest on niewielki.

Wielokrotnie podkreślaliśmy na plenum, że główna perspektywa naszego rozwoju gospodarczego, naszego eksportu, który jest motorem tego rozwoju, tkwi w krajach socjalistycznych. Nie chcielibyśmy zmieniać obecnej proporcji eksportu do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. Utrzymanie tej proporcji jest potrzebne, nieraz nawet konieczne. Tylko, że per spektywa rozwoju naszego eksportu nie wiąże się z krajami kapitalistycznymi. Być może, że będziemy nawet zmniejszać udział tych krajów w naszym eksporcie. Zależy to przecież nie tylko od nas, ale i od różnych dyskryminacyjnych posunięć. Fakt, że jesteśmy obecnie członkiem GATT twierdzi perspektywę na dalszą przyszłość, ale są one bardzo skromne, gdyż równocześnie nie wiemy, że komisja EWG o pracodawcy kolejne posunięcia, które mają na celu ograniczenie eksportu nie tylko artyku-

łów rolno-spożywczych, ale i artykułów przemysłowych z krajów socjalistycznych. Wprawdzie w kołach przemysłowych występują tendencje do rozwoju handlu z nami, ale są one ograniczane przez dyskriminatorną politykę rządów.

Jeśli w działalności przemysłowej — kapitalisty głównym czynnikiem może być interes, to o posunięciach jego rządu w stosunku do krajów socjalistycznych decyduje polityka.

Obecnie przy pewnej liberalizacji jest jakieś rozluźnienie, ale należy pamiętać, że gdyby przekroczyło ono rachuby rządów, to nastąpi skuteczne ograniczenie handlu z krajami socjalistycznymi wg kryteriów politycznych.

Naszą główną orientacją w eksporcie pozostają rynki krajów socjalistycznych.

NA RYNKACH "SOCJALISTYCZNYCH" spotykamy nowe zjawiska — konkurencyjność i wiele innych problemów, ale zmierzamy do tego, aby wprowadzić wśród krajów RWPG między narodowy socjalistyczny podział pracy. Dopóki ta sprawa nie zostanie należycie rozwiązana, dopóty trudności w obrocie handlowym między krajami RWPG będą odczuwalnie występować. Jest tu wiele elementów, które trudno rozwiązać w ramach jednego kraju. Będziemy proponowali, aby rozwiązywać je w ramach wszystkich krajów RWPG.

Plenum obecne stawia przed administracją gospodarczą, przed organizacjami partyjnymi rozwiązanie problemu produkcji eksportowej stosownie do nowych potrzeb i wymogów. Produkcja to źródło eksportu, to sprawa pierwotna; handel jest rzeczą wtórną.

Stawiamy zadanie zwiększenia produkcji eksportowej, lepszej organizacji eksportu, lepszej pracy centrali handlu zagranicznego. Główne zadania organizacji partyjnych po plenum polegają na uwielokrotnieniu wysiłków w celu rozwijania eksportu w tym właśnie kierunku, o którym tutaj mówiliśmy.

Po V Plenum wiele spraw dotyczących eksportu zostało spopularyzowanych i wyjaśnionych, a wiele problemów — przyswojonych, zarówno przez instancje partyjne, jak i przez organizacje podstawowe, samorządy robotnicze. Nie możemy jednak być w pełni zadowoleni z tej pracy.

Nasza praca po plenum powinna zmierzać do wykorzystania wszystkich możliwości eksportu rozkooperowania produkcji eksportowej, ulepszenia produkcji, wydzielania tych zakładów, którym powierzymy przede wszystkim pracę na eksport, stworzenia im wszystkich warunków ułatwiających zwiększenie produkcji eksportowej. Jest to długi proces, będzie on nadal przedmiotem uwag i troski ze strony naszej partii. Tej sprawie organizacje partyjne i administracja gospodarcza powinny poświęcać maksimum wysiłku i uwagi.

Komunikat KG Rumuńskiej Partii Komunistycznej

BUKARESZA (PAP)

Agencja Agerpres podaje, że w dniu 1 marca br. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Komitet Centralny omówił jako pierwszy punkt porządku dziennego informację o działalności delegacji rumuńskiej oraz o tym, jak toczyły się do tyłu obrady konsultatywnego spotkania w Budapeszcie i powziął odpowiednią uchwałę.

W Budapeszcie

Największe spotkanie komunistów

O Wypowiedziało się już 45 delegacji

& BUDAPESZT (PAP)

W CZWARTEK WIECZOREM I W PIĄTEK toczyły się nadal obrady Spotkania Konsultatywnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.

Na wstępie posiedzenia piętkowego przewodniczący posiedzenia poinformował uczestników, że delegacja WSPR przekazała w piątek uchwalone jednomyślnie oświadczenie spotkania w sprawie Wietnamu am basadorowi DRW w Budapeszcie **Hoang Luongowi** i szefowi Stałego Przedstawicielstwa NFW Wietnamu Południowego, **Dinh Ba Thi**.

Hoang Luong i Dinh Ba Thi wyrazili głęboką wdzięczność uczestnikom Spotkania Konsultatywnego za oświadczenie solidarności z narodem wietnamskim.

Następnie zabrał głos sekretarz KC KP Czechosłowacji, **V. Koucky**. Złożył on w imieniu KP Czechosłowacji krótkie oświadczenie wyrażające ubolewanie z powodu odjazdu delegacji Rumuńskiej Partii Komunistycznej oraz dezaprobatę postępowania rumuńskiej delegacji, w szczególności w jego stadium końcowym.

Następnie **V. Koucky** oświadczył, że KP Czechosłowacji rozpatruje sprawę jednolitego ruchu komunistycznego w powiązaniu z całokształtem procesu rewolucyjnego i interpretuje procesy rewolucyjne z punktu widzenia różnorodności sytuacji i wielostronności tradycji tego ruchu. Prawdziwa jedność powinna uwzględniać istnienie różnorodności poglądów bratnich partii w niektórych zagadnieniach.

Każdy nowy przejaw agresywności imperializmu podkreśla zarówno pilną konieczność uzgodnienia działania ruchu komunistycznego, jak również to, że nie należy hamować nadal normalnej zbrojowej działalności ruchu komunistycznego. Komunistyczna Partia Czechosłowacji zgadza się na przeprowadzenie międzynarodowej narady w Moskwie pod koniec bieżącego roku.

Delegacja KP Czechosłowacji popiera propozycję, by spotkanie konsultatywne w Budapeszcie wystąpiło z wnioskiem o zorganizowanie szerokiej konferencji międzynarodowej z udziałem przedstawicieli wszystkich sił postępowych i antyimperialistycznych.

Międzynarodowa narada partii komunistycznych powinna być przygotowywana od samego początku na jak najszerszych i najbardziej demokratycznych podstawach. Należy stworzyć warunki umożliwiający udział w tym przygotowywaniu przedstawicieli wszystkich partii, które będą w tym zainteresowane. Komunistyczna Partia Czechosłowacji popiera projekt utworzenia komisji w celu wielostronnego przygotowania międzynarodowej narady. Rezultaty wymiany poglądów na naradzie powinny być podsumowane w kilku rezolucjach politycznych określających wspólne cele partii komunistycznych.

Z kolei przemawiał przewodniczący delegacji brytyjskiej członek Biura Politycznego KC KP W. Brytanii **Jack Woodis**. W przemówieniu

swym uwypuklił on trzy podstawowe aspekty zagadnienia.

Po pierwsze — międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych powinna — zdaniem KP W. Brytanii — zanalizować szcze gółowo sprawę imperializmu i jego obecnej sytuacji, oraz wyciągnąć konkretne wnioski co do sposobów jak najskuteczniejszego wzmocnienia ogólnoświatowej wspólnej działalności przeciwko imperializmowi.

Po drugie: KP W. Brytanii wypowiada się zdecydowanie przeciwko międzynarodowej naradzie, na której omawiano by rozbieżności między różnymi partiami oraz różne zagadnienia ideologiczne. Próby zwołania takiej narady wywołałyby dalsze napięcie i dalsze rozbieżności w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Po trzecie: Obrady przyszłych spotkań tego rodzaju powinny toczyć się jawnie. **J. Woodis** wypowiedział się za zorganizowaniem międzynarodowej narady po3 koniec bieżącego roku w Moskwie.

Następnie przemawiał członek Biura Politycznego KC KP Luksemburga, **Jean Kill**. Wyraził on ubolewanie z powodu opuszczenia obrad spotkania konsultatywnego przez delegację Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Wyraził również nadzieję, że nie zdarzyło się nic, co by było nie do naprawienia.

Przedstawiciel KP Luksemburga wypowiedział się w imieniu swej delegacji za odwołaniem międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych jeszcze w tym roku w Moskwie.

Delegacja KP Luksemburga uważa jednak, że na naradzie tej nie powinna być ograniczona swoboda wypowiedziania poglądów przez partie ani ich prawo do wzajemnej krytyki.

J. Kill dał wyraz uznaniu dla decydującego wkładu Związku Radzieckiego do walki antyimperialistycznej.

Andrew Barr, przewodniczący Komitetu Wykonawczego i omuristycznej Partii Irlandii Północnej oświadczył, że na przyszłej międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych należałoby przedyskutować problem groźb kierowanych przeciwko pokojowi, jak również wojny irlandzkiej oraz międzynarodowej klasy robotniczej.

Sekretarz generalny Brazylijskiej Partii Komunistycznej **Luis Carlos Prestes** oświadczył, że VI Zjazd BPK, który odbył się w grudniu ub. roku, uchwalił rezolucję, wypowiadającą się za zwołaniem światowej narady komunistycznej. Narada taka stała się obiektem koniecznością z powodu zmian, jakie zaszły w sytuacji na świecie oraz przeobrażenia sposobu myślenia ludzi pod wpływem tych zmian. Od roku 1960 kraje socjalistyczne oraz socjalistyczne ideały pozyskały wśród narodów wielki respekt polityczny i moralny, podczas gdy w tym samym czasie imperializm zwłaszcza północnoamerykański znalazł się w coraz większej izolacji i coraz bardziej traci szacunek.

Luis Carlos Prestes oświadczył w zakończeniu, że głównym warunkiem powodzenia antyimperialistycznej walki jest przede wszystkim jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego, właściwe stosowanie zasady internacjonalizmu proletariackiego oraz solidarność łącząca partie.

Sean Nolan, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Irlandzkiej Partii Robotniczej, mówił o uchwalonym orędziu w sprawie Wietnamu.

Orędzie to — powiedział — jest określonym wyrazem jedności wszystkich reprezentowanych tu partii w niesieniu pomocy, bohaterskiemu narodo-

wi Wietnamu. Wyraził on przekonanie, że walka narodu wietnamskiego przeciwko imperializmowi będzie bez wątpienia zwycięska.

Manuel da Silva, sekretarz Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej oświadczył m. in., że spotkanie zasadniczo odpowiada koncepcjom zawartym w oświadczeniach Portugalskiej Partii Komunistycznej.

Partie powinny osiągnąć porozumienie co do celów, porządku dziennego, określonej, ale nie ostatecznej, daty międzynarodowej narady oraz metody prowadzenia pracy przy gotowawczej. Spotkanie powinno służyć radą w kwestii głównych zagadnień central-

SZÓSTY DZIEŃ SPOTKANIA KONSULTATYWNEGO W BUDAPESZCIE

BUDAPESZT (PAP)

Specjalny wysłannik PAP red. Roszkowski, przekazuje z Budapesztu:

W SOBOTĘ, w szóstym dniu Spotkania Konsultatywnego Partii Komunistycznych i Robotniczych w Budapeszcie, kontynuowana była wymiana zdań na temat międzynarodowej narady tych partii. Stanowisko w sprawie terminu, miejsca i porządku dziennego przysłał na radę, przedstawiło 13 delegacji. Reprezentowały one partie: węgierską, urugwajską, włoską, grecką, gwatemalską, kanadyjską, duńską, algierską, meksykańską, argentyńską, sundańską, szwajcarską i Martyniki.

Tak więc ogółem już 45 delegacji uczestniczących w spotkaniu budapeszteńskim zabrało dotychczas — po 6 dniach obrad — głos w sprawie międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. W dalszym ciągu — jak wynika to z materiałów spotkania i wypowiedzi jego uczestników — reprezentowana jest — przez zabierających głos opinie, iż międzynarodowa narada ruchu komunistycznego i robotniczego powinna odbyć się w niedługim czasie, że jest one nieodzowną koniecznością, zarówno z punktu widzenia interesów samego ruchu, jak i że względu na aktualną sytuację międzynarodową. W tej zasadniczej kwestii występuje — choć są i różne punkty widzenia w sprawach szczegółowych dotyczących treści przyszłej narady — całkowita zgodność stanowisk wśród partii — które wypowiedziały się dotąd na spotkaniu konsultatywnym w stolicy Węgier. Przedstawiciele wielu partii wypowiedziały się za tym, żeby narada pod względem treści miała szerszy charakter, ażeby objęła nie tylko aktualne zadania w walce z agresywną polityką imperializmu, ale również ważniejsze problemy ideologiczne między narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, a zwłaszcza problemy jego jednolitości.

Niedziela będzie dniem wolnym. Obrady zostaną wznowione w poniedziałek 4 bm. W dalszym ciągu będą kontynuowane przemówienia poszczególnych delegacji.

W sobotę odbyły się w Ośrodku Prasowym Spotkania Konsultatywnego w Budapeszcie dwie konferencje prasowe, tym razem z udziałem delegatów partii czechosłowackiej i włoskiej.

W imieniu delegacji Komunistycznej Partii Czechosłowacji wypowiadał się sekretarz KC KPCz, **Vladimir Koucky**. Przypomniał on na wstępie, iż spotkanie budapeszteńskie jest największym spotkaniem komunistów od Narady Moskiewskiej 1960 r. Przebiega ono — jak mówił — przedstawiciel KPCz — na bardzo dobrym poziomie, rozwiązując skomplikowane i trudne problemy. Nierealistyczne byłoby, zdaniem Kouckego, fiedostrzeżenie trudności. Spotkanie w stolicy Węgier, stwierdził delegat Czechosłowacji, jest ważnym nowym krokiem w ruchu antyimperialistycznym.

nym komitetom partii obecnych i nieobecnych. Należałoby też powziąć decyzję dotyczącą odbycia następnego, tak samo konsultatywnego spotkania w ciągu dwóch czy trzech miesięcy.

Co się tyczy międzynarodowej narady, to Portugalska Partia Komunistyczna jest zdania, że główna sprawa, a mianowicie umocnienie współpracy między partiami i jedność ruchu komunistycznego, nie może służyć potępieniu czy wykluczeniu bratnich partii.

W międzynarodowej naradzie muszą mieć możliwość uczestniczenia wszystkie partie komunistyczne i robotnicze, łącznie z tymi, które powstały po roku 1960.

W sobotę spotkanie kontynuowało obrady.

Dyskusja ma charakter otwarty, przyjacielski i konstruktywny. Z poszczególnych przemówień wynika, zdaniem delegacji czechosłowackiej, iż nie wszyscy zgadzają się we wszystkim, jednakże zgodność dotyczy spraw podstawowych, w tym celowości zwołania międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Zapytywany na temat udziału w naradzie partii nieobecnych w Budapeszcie **Vladimir Koucky** stwierdził, iż jego partia będzie czynić wszystko, ażeby wszystkie partie komunistyczne i robotnicze, łącznie z partią chińską, obecne były na owej naradzie. W toku dalszych wypowiedzi **V. Koucky** oświadczył, iż wiele sformułowań Deklaracji Moskiewskiej 1960 r. trzeba już dziś uważać za przestarzałe ze względu na wydarzenia i doświadczenia ostatnich ośmiu lat. Odnosi się to, jak zaznaczył, również i do kwestii jugosłowiańskiej.

Szef delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej, członek jej Biura Politycznego, **Enrico Berlinguer**, oświadczył wobec dziennikarzy, iż poza sprawą incydentu z delegacją rumuńską, spotkanie budapeszteńskie toczy się bardzo dobrze, że jest interesujące i pozytywne.

E. Berlinguer, wyraził przekonanie, iż spotkanie konsultatywne przyniesie korzystne rezultaty. Nie jest wprawdzie łatwe — mówił **E. Berlinguer** — już obecnie o ocenę dyskusji, toczącej się na spotkaniu budapeszteńskim, ale można stwierdzić, iż występuje tam wiele zbliżonych poglądów. Tak że i delegat włoski podkreślił otwarty charakter planowanej narady dla tych partii, które są nieobecne teraz w stolicy Węgier, na spotkaniu konsultatywnym. Zauważył przy tym również, iż żadna z partii, która nie weźmie udziału w owej naradzie, nie będzie z tego powodu krytykowana.

AMBULANS dla Wietnamu

* GDAŃSK (PAP)

Ponad 400 studentów i pracowników naukowych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku zgromadziło się na wiecu protestacyjnym przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie.

O bohaterskiej walce narodu wietnamskiej i rozwijającej się ofensywie sił narodowych zwolenników — mówił student Politechniki Gdańskiej — Wietnamczyk **Nguyen Yan Thieu**.

Uczestnicy wiecu zapelowali do całego środowiska akademickiego wybrzeża gdańskiego o ufundowanie ze składek studenckich ambulansu sanitarnego dla walczącego Wietnamu.

Wielokrotnie podkreślaliśmy na plenum, że główna perspektywa naszego rozwoju gospodarczego, naszego eksportu, który jest motorem tego rozwoju, tkwi w krajach socjalistycznych. Nie chcielibyśmy zmieniać obecnej proporcji eksportu do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. Utrzymanie tej proporcji jest potrzebne, nieraz nawet konieczne. Tylko, że per spektywa rozwoju naszego eksportu nie wiąże się z krajami kapitalistycznymi. Być może, że będziemy nawet zmniejszać udział tych krajów w naszym eksporcie. Zależy to przecież nie tylko od nas, ale i od różnych dyskryminacyjnych posunięć. Fakt, że jesteśmy obecnie członkiem GATT twierdzi perspektywę na dalszą przyszłość, ale są one bardzo skromne, gdyż równocześnie nie wiemy, że komisja EWG o pracodawcy kolejne posunięcia, które mają na celu ograniczenie eksportu nie tylko artyku-

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI
HODOWLANymi W SŁUPSKU**
UL. STARZYŃSKIEGO 3, TEL. 45-21

i będzie kupowało na eksport pełnowartościowe konie robocze

w wieku — 3 — 8 lat

MAKSYMALNA CENA za jednego konia 14.000 zł.
TERMINY SPĘDOWE:

Szczecinek 6.III 68 godz. 9
Białogard 7.III godz. 10
Słupsk 8.III 68 godz. 8
Sławno 8.III 68 godz. 10

Poza tym przypominamy, że za konie z jednostronnym pochodzeniem płacimy DODATEK w wysokości 500 zł, a z dwustronnym pochodzeniem 1000 zł.

K-680-0

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE W SZCZECINKU ul. W. PROLETARIATU 10, zatrudni natychmiast: NACZELNEGO INŻYNIERA, GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, RADCE PRAWNEGO na pół etatu, KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO, KIEROWNIKA MAGAZYNU GŁÓWNEGO, DWÓCH TECHNIKÓW DO DZIAŁU PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI, ST. KSIĘGOWEGO oraz 100 ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH do prac melioracyjnych na teren działalności przedsiębiorstwa. Pracownicy umysłowi winni posiadać wykształcenie wyższe lub średnie oraz kilkuletnią praktykę w zawodzie. Warunki płacy dla wszystkich pracowników zgodne z UZP w Budownictwie. Robotnikom na budowach zapewnia się hotele robotnicze i odpłatną stołówkę. K-681-0

WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPIA” — ZAKŁAD USŁUG INWESTYCYJNYCH w Koszalinie, ul. Moniuszki 15, zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska INSPEKTORÓW NADZORU z uprawnieniami BRANŻY BUDOWLANEJ, ELEKTRYCZNEJ i SANITARNEJ do pracy w Koszalinie, Wałcu, Złotowie, i Drawsku; PROJEKTANTÓW z uprawnieniami branży sanitarnej i mechanicznej; TECHNIKA WIERTNIKA na stanowisko asystenta projektanta robót geologicznych; KRESLARZA oraz prac. z wykształceniem ogólnokształcącym na stanowisko POMOCNIKA WIERTNIKA; dwóch PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w Betoniarń w Sianowie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z dyrektorem Zakładu lub w Dziale Kadr i Szkolenia. K-692-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W SZCZECINKU zatrudni technika budowlanego z dwuletnią praktyką, na stanowisko INSPEKTORA W DZIALE GŁÓWNEGO MECHANIKA oraz pracownika na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Tartaku Przemysłu Drzewnego w Drawsku wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące oraz 5-letni staż pracy w służbie finansowo-księgowej w przedsiębiorstwach przemysłowych. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Dziale Osobowym. K-657-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO W KOŁOBRZEGU zatrudni następujących pracowników: DYSPOZYTORA, REF. TECHNICZNEGO, KIEROWCÓW oraz ŁADOWACZY. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-655-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA W KOSZALINIE, UL. DZIERŻYŃSKIEGO 19, zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska: ST. MAGAZYNIERA, KOMENDANTA STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ oraz ST. REFERENTA D/S PŁAC KIEROWCÓW. Ww pracownicy winni odpowiadać wymogom taryfikatora kwalifikacyjnego, obowiązujące w budownictwie wykształcenie średnie. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. K-656-0

PRZEDSIĘBIORSTWO „LAS” KOSZALIN zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Rejonie LP „Las” Białogard — wymagana znajomość księgowości przemysłowej, Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Zarządzie Przedsiębiorstwa „Las” Koszalin, ST. REWIDENTA ZAKŁADOWEGO i pracownika na stanowisko INSPEKTORA D/S ZAOPATRZENIA. K-680-0

WARSZAWSKIE ZAKŁADY RADIOWE ZAKŁAD NR 2 W BIAŁOGARDZIE ul. Świdwińska 21 zatrudni: czterech TOKARZY, dwóch FREZERÓW, SPAWACZA, INŻYNIERA BUDOWNICTWA lub INŻ. URZĄDZEŃ SANITARNYCH w dziale inwestycji, INŻYNIERÓW MECHANIKÓW, INŻYNIERÓW ELEKTRONIKÓW na stanowiska: technologów, st. techników, konstruktorów, st. konstruktorów. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji zakładu. Do czasu otrzymania mieszkania rodzinnego Dyrekcja zapewnia zakwaterowanie w hotelu przyzakładowym. K-682-0

GOSPODARSTWO ROLNO-OGRODNICZE przy SZPITALU MIEJSKIM W SŁUPSKU, UL. KASZUBSKA 50 zatrudni natychmiast PRACOWNIKA DO OBSŁUGI 1 PARY KONI i ROBÓT POŁOWYCH. Wynagrodzenie do omówienia. Możliwość korzystania ze stołówki pracowniczej i z pokoju służbowego. K-684-0

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SŁUPSKU, ul. RYBACKA 4a zatrudni natychmiast 2 OPERATORÓW z uprawnieniami na koparki Białoruś — Mazowsze. Dokumenty w sprawie zatrudnienia należy składać w Sekcji Kadr PRIM Bud. Roi. w Słupsku, ul. Rybacka 4a. K-689-0

MIEJSKA PRZYCHODNIA OBWODOWA W SŁUPSKU zatrudni natychmiast mgr CHEMII, BIOLOGII lub FARMACJI Mieszkania nie zapewnia się. K-693

SŁUPSKIE FABRYKI MEBLI W SŁUPSKU, UL. GROTTGERA 35 zatrudni natychmiast pracownika z kwalifikacjami TECHNIKA-CHEMIKA do pracy w Laboratorium Zakładowym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr, od godz. 7 do 16. K-694

INSTYTUT ZIEMNIAKA W BONINIE zatrudni od zaraz: REWIDENTA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO — wykształcenie co najmniej średnie i długoletnią praktykę w księgowości rolnej; REFERENTA ZAOPATRZENIA — wykształcenie średnie chemiczne. Warunki płacy do omówienia w Dyrekcji. K-712-0

BYDGOSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL” ODDZIAŁ W KARLINIE, ul. Koszalińska 86, tel. nr 22 poszukuje KANDYDATÓW na prowadzenie PROWIZYJNEGO SKUPU SUROWCÓW ZIELARSKICH w miejscowościach: Barwice, Gościno, Grzmiąca, Kołobrzeg, Połczyn-Zdrój, Tychowo, Sławoborze, Sianów, Świdwin. Zgłoszenia celem omówienia szczegółów dotyczących pracy i wynagrodzenia prozanta prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem codziennie od godz. 8 do 11. K-711

K O M U N I K A T

W związku ze wzrostem liczby nielegalnych użytkowników radioodbiorników i telewizorów,
DYREKCJA
OKRĘGU POCZTY I TELEKOMUNIKACJI
W SZCZECINIE
przypomina, że na używanie odbiornika radiofonicznego lub telewizyjnego
wymagane JEST ZEZWOLENIE

Zezwolenie wydają wszystkie placówki pocztowe przyjmujące wpłaty radiofoniczne.

ZEZWOLENIE NALEŻY UZYSKAĆ W MIEJSCOWEJ PLACÓWCE W CIĄGU 7 DNI OD WEJŚCIA W POSIADANIE ODBIORNIKA.

Za używanie odbiornika uważa się posiadanie odbiornika nadającego się do odbioru audycji radiowych lub telewizyjnych.

Niedopełnienie obowiązku rejestracji nabytego urządzenia radiofonicznego wzgl. telewizyjnego, ujawnione w czasie kontroli radiowej, powoduje wymierzenie opłaty za korzystanie z tych urządzeń bez zezwolenia, w wysokości co najmniej rocznej opłaty abonamentowej.

K-612

ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICTWA W DĘBNICY KASZUBSKIEJ przyjmie do pracy od zaraz EKONOMISTĘ z wykształceniem średnim ekonomicznym z praktyką; SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w zakładzie, telefon Słupsk 4668. K-709-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SŁUPSKU, ul. Leszczyńskiego, tel. 2024, 2025 przyjmie do pracy RADCE PRAWNEGO, KIEROWNIKA ZARZĄDU BUDOWLANEGO oraz KIEROWNIKÓW BUDÓW. Warunki pracy i płacy wg Układu 7-biorowego pracy w budownictwie. K-710-0

DUŻY pokój, kuchnię, łazienkę, nowe budownictwo, kwaterunkowe, zamienie na Kołobrzeg. Kempiańska, Zielona Góra, Długa 28/7. K-49/B

ZAMIENIE mieszkanie trzypokojowe w Słupsku z wygodami na podobne dwupokojowe. Oferty: Redakcja „Głosu Słupskiego” pod nr 607. Gp-697

ZAMIENIE pokój z kuchnią i łazienką, c.o., nowe budownictwo w Zielonej Górze na podobne w Koszalinie. Halina Jarecka, Zielona Góra, ul. Krzywoustego 6/10. G-616

ZAMIENIE mieszkanie — trzy pokoje, kuchnia — łazienka w starym budownictwie na dwa mieszkania oddzielne. Koszalin, ulica Hiberna 12 m 2. Gp-608

ZAMIENIE mieszkanie kwaterunkowe — komfort w Olsztynie na Koszalinie. Wiadomości: Koszalin, Pionierów 24/4, tel. 73-53. Gp-609

ZAMIENIE mieszkanie spółdzielcze typu M-4 we Wrocławiu na podobne w Koszalinie. Wiadomości w Biurze Ogłoszeń. Gp-610

SPRZEDAM volkswagen — nowy silnik, Wałcz, Jedności Robotniczej 1a — Sienek. G-617

GOSPODARSTWO rolne 4,5 ha w Łodzi okazjnie sprzedam. Paco, Łódź, Klinowa 10. K-47/B

GOSPODARSTWO rolne 6 ha w Łodzi sprzedam. Władysław Janeczak, Łódź, Złotno 145. K-46/B

GOSPODARSTWO 9 ha — sprzedam. Franciszka Saganowska — Czarańkowie, poczta Fordon, pow. Bydgoszcz. K-48/B

SPRZEDAM syrenkę — stan bardzo dobry. Drawsko Pom. telefon 273, po godz. 17. G-623

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 9 ha, w tym 3,20 ha łąki. Kretomino pow. Koszalin — Jan Łech. Gp-626

MŁOCARNIE dużą kupię. Bach, wieś Myszewo, poczta Banino, powiat kartuski. K-45/B

AKORDEONY zużyte lub części skupuje Zakład Naprawy Instrumentów Klawiszowych Koszalin, Pawła Findera 13/1, tel. 48-03. Gp-611

MATEMATYKA — przygotowanie do matury, na wyższe uczelnie. Koszalin, Kniewskiego 24/19. Gp-612

PRZYJMĘ przedszkolaków pod opiekę na 8 godzin dziennie. Słupsk, tel. 49-03. Gp-613

STARSZA pani, wdowa, pozna uczelniowego pana do lat 60 w celu matrymonialnym, najchętniej kolejarza. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 614. Gp-614

2 STOLARZY meblowych przyjmę. Warunki dobre. Stolarnia Lewandowski, Gdynia-Orłowo, Olgierda 105. K-44/B-0

Komisja Likwidacyjna Międzyzakładowego Klubu Sportowego „REGA” w Świdwinie

ogłasza

z dniem 26 II 1968 r.

LIKWIDACJĘ ww KLUBU

W związku z tym wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia do dnia 20 marca br. swych roszczeń w stosunku do Klubu pod adresem: ob. Leszek Jastrębski, Narodowy Bank Półki w Świdwinie. Po tym terminie złożone zgłoszenia roszczeń nie będą uwzględniane. K-702

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH W KOSZALINIE, UL. LECHICKA 51

przełgni#o

do przyuczenia w zawodzie ślusarza, tokarza

40 uczniów w ramach OCHOTNICZYCH HOFCÓW PRACY.

Warunkiem przyjęcia jest:

- przedłożenie świadectwa ukończenia 7. klasy szkoły podst..
- świadectwa lekarskiego stwierdzającego, że obrany zawód nie zagraża jego zdrowiu,
- metryki urodzenia, oraz wiek od 16—18 lat.

Przyuczenie do zawodu w ramach ochotniczych hufców pracy trwa 9 miesięcy.

Po ukończonej nauce absolwenci zdają egzamin przed Komisją Zakładową i zostają zaszeregowani do III grupy osobistego zaszeregowania, zgodnie z Układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie 600 zł plus odzież ochronną oraz umundurowanie hufca, zakupione przez zakład pracy i spłacane w 6 ratach.

Zakład nie zabezpiecza zakwaterowania ani wyżywienia.

Podania przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Fabryki Urządzeń Budowlanych w Koszalinie, ul. Lechicka 51. K-714

W celu uporządkowania kartoteki członków

a przede wszystkim uaktualnienia adresów

uprzejmie prosimy PT Członków WSS

ODDZIAŁ W SŁUPSKU (dawniej PSS)

o ZGŁOSZENIE SIĘ w Sekcji Społeczno-Samorządowej WSS, ul. J. Tuwima 3, pokój nr 19, II piętro. Przy okazji zostanie dokonana wymiana starych legitymacji.

Z uwagi na wypłatę dywidendy, którą rozpoczniemy z dniem 1 lipca br. prosimy o wcześniejsze załatwianie spraw przynależności do Spółdzielni. K-713-0

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO W TRZEMNIE poczta Polno, stacja kolejowa Barwice, pow. Szczecinek, zatrudni z dniem 15 marca 1968 r. lub 1 kwietnia 1968 TRAKTORZYSTĘ oraz 2 RODZINY DO PRAC polowych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Sklep, szkoła PKS na miejscu. K-706-0

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KOSZALINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę punktów skupu mleka w miejscowościach: Gniazdowo, Cewelino, Popowo, Sarbinowo wg. dokumentacji typowej R-20-z/A oraz Chmielno i Łozice wg dokumentacji typowej W-5. W zakresie prac wchodzi następujące roboty: ogólnobudowlane, wodno-melioracyjne, elektryczne i ogrodnicze. Oferty w zalakowanych kopertach można składać na całość roboty ewentualnie na poszczególne rodzaje robót pod adresem Spółdzielni, do dnia 11 marca 1968 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu w dziale Głównego Mechanika co-dziennie od godz. 8—14. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 marca 1968 r. o godz. 9, w biurze Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-705

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO WIELOOBIEKTOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO W OSIEKACH, poczta Sucha* pow. Koszalin, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontów kapitalnych 2 budynków mieszkalnych i stodoły. Oferty należy składać w biurze PWGR Osieki, w terminie do dnia 10 marca 1968 r. Dyrekcja PWGR Osieki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-703

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KOSZALINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód osobowy marki warszawa 201 nr podwozia 90406, nr silnika 116048 — cena wywoławcza zł 36.000. Przetarg odbędzie się w dniu 18 marca 1968 r. o godz. 10, w lokalu Oddziału Wojewódzkiego PKO w Koszalinie, przy ul. Zwycięstwa nr 37, IV p. Pojazd można oglądać w dniu 12 marca br., od godz. 9—15 w podwórzu siedziby Oddziału. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie I Oddziału PKO w Koszalinie, ul. Zwycięstwa nr 37, parter, najpóźniej w przeddzień przetargu. K-704

ZARZĄD RSOP KOSZALIN ogłasza PRZETARG na roboty budowlano-montażowe dwóch wag samochodowo-wozowych w Wytówni Win Bobolice oraz RSOP Oddział Kołobrzeg, ul. Wolności 8. Wartość kosztorysowa jednej wagi wynosi 80 tys. zł. Roboty należy wykonać do 30 kwietnia 1968 r. Dokumentacja techniczna do wglądu w RSOP Koszalin, ul. Polskiego Października 22. Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 III 1968 r., o godz. 10, w biurze Zarządu — adres jak wyżej. K-715

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARII W MIASTKU ul. Szkolna nr 1, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę i nadbudowę obiektu lecznicy. Wartość kosztorysowa robót 500 tysięcy złotych, w tym roboty murarskie, malarskie, stolarskie, c.o., elektryczne i wodno-kanalizacyjne. Oferty prosimy składać do dnia 10 marca 1968 roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 marca 1968 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się wybór oferenta. Termin rozpoczęcia robót marzec br. K-674-0

EWOLUCJA ON CZEKA NA CIEBIE..
szczęśliwy fos

Krajowej Loterii Pieniężnej

Główne wygrane w szczęśliwym przypadku:

1.009.000 zł 150.000 zł 2 x pa 100-080 zł

Ogółem do wygrania 9.100.000 złotych

Inauguracja Dni Olimpijczyka

W sobotę odbyła się w Kato-wicach centralna akademicka i-naugurująca tegoroczne Dni Olimpijczyka. — Nasze osią-gnięcia na dwóch ostatnich igrzyskach letnich — powie-dział w okolicznościowym przemówieniu W. Reczek — u-zyskaliśmy w okresie, w któ-rym cały świat zwiększał us-tawicznie środki materialne i techniczne dla jak najlepszego, przygotowania swych re-

prezentacji do startu olimpij-skiego.

Apel olimpijski odczytał czterokrotny mistrz Europy w boksie, Zbigniew Pietrzykow-ski.

Projekt rezolucji, występu-jącej przeciwko podjętej de-cyzji przez MKOl. o dopusz-czeniu do Igrzysk w Meksyku sportowców republiki Afryki Południowej — odczytał na-jlepszy szermierz wszechza-sów, Jerzy Pawłowski

Apel olimpijski w Koszalinie

Uroczyste obchody Bhi O-limpijczyka" w województwie koszalińskim zainaugurowan-

LEKWOLETYKA

W. KOMAR — 19,04

Przed, występowaniem w in Europejskich Halowych Igrzyskach Lek-koatletycznych w Madrycie za-wodnicy polscy startowali w kon-trynnych zawodach w hali AWF. Ho-ze/rano trzy konkurencje: w pch-nięciu kula zwyciężył Władysław Komar rezultatem 19,04, w skoku o tyczce Butscher uzyskał 4y90, a w dodatkowej próbie sko-czył 5 m. Skok w dal zakończył fsią zwycięstwem Andrzeja Stal-macha — 7,47.

SWIETNE W*IKI
LEKKOATLETÓW NRF

Kilka doskonałych rezultatów uzyskali lekkoatleci NRF podczas halowych mistrzostw tego kraju w Stuttgarcie. W trójskoku Sauer u-zyskał najlepszy na świecie wy-oik w hali — 16,77. Poprzedni nieoficjalny halowy rekord świata należał do Amerykanina Wal-lera i był gorszy o 7 cm.

Nieoficjalne halowe rekordy świata pobili także Jacob w biegu na 200 m — 21,6 oraz Trabert i E-rika Rost na 60 m — 7,4.

Najlepsze halowe wyniki w Eu-rope uzyskali w biegu na 400 m Gisela Kcepke — 55,0 i Manfred Kinder — 47,1. Ten ostatni po-prawił o 0,3 sek. rezultat, osiągnięty przez Polaka Badeńskiego na zawodach w Belgardzie w ubie-głym tygodniu.

Z innych wyników na uwagę zasługują rezultaty Birlenbacha w pchnięciu kulą — 19,12 oraz Saue-ra w skoku w dal — 7,70.

NIEOFICJALNE HALOWE
REKORDY ŚWIATA
LEKKOATLETÓW USA

Podczas halowego mitingu lek-koatletycznego w Toronto Amery-kanin Smith uzyskał najlepszy wy-nik na świecie w biegu na 3 mile — 13,15,0, a jego rodak — Daven-por wyrównał nieoficjalny halo-wy rekord świata na 50 y ppt. rezultatem 5,9.

Zimowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej zatańczone

W trzecim dniu Igrzysk Zimowych Młodzieży Szkolnej toczyła się zacięta walka o os-tatnie tytuły mistrzowskie.

W narciarstwie klasycznym rozegrano biegi sztafetowe, których rezultaty w połącze-niu z rozegranymi w piątek biegami indywidualnymi decy-dowały o ostatecznym zwycię-stwie. W sztafetach doskonale pobięgli tym razem repre-zentanci woj. krakowskiego, re-krutujący się z okolicznych szkół Zakopanego. Oni to os-tatecznie odnieśli trzy zwycię-stwa w tych konkurencjach. W wieloboju saneczkowym do minowali natomiast reprezen-tanci Katowic, a w konkuren-cjach łyżwiarskich najlepszy-mi okazali się zawodnicy z we-jewództw niższych.

W niedzielę w sali sporto-wej BBTS w Bielsku-Białej

nastąpiło uroczyste zakończe-nie III Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W czasie uroczystości ogłoszone zostały wyniki międzywojewódzkiego współzawodnictwa. W generał-nej punktacji zimowych i-grzysk trzecie kolejne zwycię-stwo odniosła reprezentacja Krakowa przed Katowicami i — co jest wielką niespodzian-ką — Opolem. Opoleanie swe wysokie miejsce zawiązują niezwykle wyrównanej repre-zentacji, a szczególnie dosko-nałej postawie młodzieży szkół podstawowych. Niespodzianką sn wysokie miejsca innych wo-jewództw niższych, jak np. Kielc i Białegostoku. Zaskocze-niem natomiast jest słaba loka-ta Bydgoszczy (11» miejsce), która przed dwoma laty w Zakopanem sklasyfikowana została na drugiej pozycji.

• ROZEGRANE w Dublinie międ-zypaństwowe spotkanie bokser-sie Irlandia — ZSRR zakończyło się zwycięstwem pięściarzy ra-dzieckich 14:4. Największą niespo-dzianką była porażka mistrza Eu-ropy Frolova z Youngiem.

+ PRZECIWNICY mistrza Po-słci — Górnik* Zabrze — piłka-rze Manchester United — przebrali w kolejnym meczu ligowym z Chelsea 1:3.

• PIŁKARZE I-ligowej Polonii Bytom zremisowali w towarzy-skim meczu w Gliwicach z miej-scowym Piastem 1:1.

• TRADYCYJNY turniej szer-mierczy juniorów we florecie za-kończył się zwycięstwem Urban-skiej (kaUdora Katowice).

• W SZCZURKU zakończyły się mistrzostwa Polski w konkuren-cjach alpejskich. Tytuł mistrza Polski w slalomie specjalnym mężczyzn zdobył A. BacUeda, a w konkurencji kobiet trumfowa-ła Ludwika Majerczyk.

NADZWYCZAJNA SESJA

KOMITETU WYKON. MKOl.

Już 39 państw zamierza zda katować Igrzyska w Meksyku

W Chicago zakończyły się dwudniowe rozmowy przedsta-wicieli Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Meksyku z przewodniczącym MKOl. — Avery Brundage. W ich wyniku Brundage zde-cydował się zwołać nadzwyc-ajną sesję Komitetu Wyko-nawczego MKOl. w celu prze-dyskutowania aktualnej sytu-acji, związanej z dopuszcze-niem do Igrzysk w Meksyku Pld. Afryki oraz zapowiedzia-nym bojkotem Olimpiady przez wiele krajów. Sesja ta odbędzie się w Lozannie, pra-wdopodobnie w maju br.



Dalsze dwa kraje azjatyckie Pakistan i Malajzja zagroziły bojkotem Igrzysk Olimpij-skich w Meksyku na znak pro-testu przeciwko udziałowi w nich reprezentacji Pld. Afry-ki. Liczba krajów, które za-mierzają zbojkotować Olim-piadę wzrosła więc do 39.

Sztangiści ekstraklasy rozpoczęli mistrzowskie boje

W sobotę zespoły I ligi w podnoszeniu ciężarów rozpoczęły pojedynki o tytuł dru-ży nowego mistrza Polski. Sztan-giści białogardzkiej Iskry star-towali w Siemianowicach wraz z Lotnikiem W-wa i Górnikiem Siemianowice. W trójmeczu tym zwyciężył Lot-nik — 2572 kg przed Górni-kiem — 2455 kg i Iskrą — 2347,5 kg. W czasie zawo-dów, startujący w wadze lek-kiej Ligocki z Iskry spalił trzy podjęcia w rwaniu pod-chodząc do ciężaru 95 kg. Być może, że ten nieudany start Ligockiego zadecyduje o po-zostaniu Iskry w szeregach I li-gi.

A oto wyniki uzyskane przez reprezentantów Iskry Białogard: w kogucia: Sło-wiński zajął drugie miejsce — 262,5 kg, w. piórkowa: Kuczek — II miejsce — 310 kg, w. lekka: Ligocki — III miejsce — 225 kg (spalił rwanie), w. średnia: Kuciński — II miejsce — 380 kg, w. półciężka: Kobus — I miejsce — 412, 5 kg. Wynikiem tym Kobus wyrów-nał rekord okręgu w trójbój-u olimpijskim, a także ustano-wił nowy rekord okręgu w podrzucie wynikiem 160 kg. W lekkociężka: Skrzyniarz — II miejsce — 372,5 kg, w. cię-żka: Suwała — II miejsce — 385 kg.

W trójmeczu rozegranym w Bielsku zwyciężył Śląsk Wro-

SIATKÓWKA

KOLEJNA PORAZKA
SIATKAREK SPARTY

Siatkarki Sparty Złotów, uc-zestniczące w rozgrywkach II ligi doznały kolejnej poraż-ki, tym razem z Odrą Wro-cław 2:3 (16:14, 14:16, 11:15, 15:6, 3:15). Mecz był wyrówna-ny. Złotowianki nie wytrzy-mały jednak kondycyjnie. W zespole Sparty wyróżniła się jedynie A. Sieg.

Ostatnie mecze ligowe siat-karki Sparty rozgryają w Lu-blinie z miejscowym AZS i w Warszawie ze Skrą.

OSTATNIE MECZE
SIATKAREK W LM.

Dobrze spisały się nasze ze-społy siatkarek w ostatniej kolejce spotkań ligi między-wojewódzkiej. Zarówno Basz-ta Bytów jak i Czarni Słupsk zanotowali na swoim koncie po dwa zwycięstwa. Baszta wygrała z LZS Szczecin-Dąbie 3:0 (15:4, 15:3, 15:7) oraz poko-nała AZS Szczecin 3:2 (11:15, 15:10, 14:16, 15:3, 15:8).

Siatkarki Czarnych Słupsk zwyciężyły AZS Szczecin 3:1 oraz LZS Szczecin — Dąbie również 3:1. Dzięki tym zwycię-stwom nasze drużyny, po-

BOKS

Mistrzostwa okręgu seniorów Niespodzianki na koszalińskim rinp

W niedzielę, w koszalińskiej hali sportowej zakończyły się okręgowe mistrzostwa bokserskie seniorów. Na starcie mistrzostw stanęło 38 zawodników, jednak nie wszyscy zostali dopuszczeni do dwudniowych bojęw. W pierwszym dniu mistrzostw stoczono 11 walk, a w drugim — 9.

Do dużej niespodzianki do-szło w sobotę, Uważany za fa-woryta mistrzostw w wadze lekkopółśredniej reprezentant Czarnych Słupsk — Słomski doznał nieoczekiwanej poraż-ki z Gomułą (Bałtyk). Najładniej-szą walkę wieczoru stoczyli: Chmielewski z Wojciechowskim (oba Czarni). Zwyciężył Wojciechowski. Natomiast w niedzielę najbardziej podobał się publiczności pojedynek Ku-biaka (Lechia) z Kosićkiem (Czarni) oraz Marcinkiewicza (Lechia) z Juniewiczem (Czar-ni).

A oto wyniki walk: SOBOTA. Waga kogucia — Szczuczko (Lechia) wybrał z Draj-kiem przez dyskwalifikację, waga piórkowa — Ejsmont (Bałtyk) przegrał jednogłośnie na punkty z Wojdą (Lechia), waga lekka — Wojciechowski (Czarni) wygrał na punkty ze swoim kolegą klubo-wym — Chmielewskim, waga lek-półśrednia — Zarzycki (Lechia) wygrał przez dyskwalifikację z

Jedrycha (Czarni). W drugim po-jedyнку tej samej kategorii Go-muła (Bałtyk) stosunkiem głos-ów 3:2 pokonał Słomskiego. Waga półśrednia: Paszkowski (Czarni) stosunkiem głosów 4:1 wypunkto-wał Wawrzyniaka (Lechia). W dru-giej walcie tej wagi Mlynek (Czarni) wygrał z Pyrzyńskim (Lechia). Waga lekkośrednia: Ku-siick (Czarni) pokonał stosunkiem głosów 3:2 Wyrzykowski (Le-chia), waga średnia: Golus (Lechia) uległ na punkty Wilczyńskiemu (Czarni), waga półciężka: Ibełk zo-stał poddany w pierwszym starciu przez sekundanta Juniewiczowi (Czarni). Waga ciężka: Wójcik (Lechia) wygrał na punkty z Kosi-kiem (Czarni).

NIEDZIELA

WYNIKI WALK FINAŁOWYCH. Waga musza: DRAŻEK (Czarni) zdobył tytuł mistrzowski bez wał-ki. Waga kogucia: GRZYBOWSKI (Czarni) pokonał Szczuczke (Le-chia), waga piórkowa: WOJDA (Lechia) wypunktował swego ko-legę klubowego — Witta, waga lekka: WOJCIECHOWSKI (Czar-ni) pokonał Sztolca (Czarni), waga lekkopółśrednia: GOMUŁA (Bał-tyk) zdobył tytuł mistrzowski bez walki. Tytuł wicemistrza przypadł w udziale Zarzyckiemu (Lechia). Waga półśrednia: MLYNEK (Czar-ni) stosunkiem głosów 4:1 wy-punktował Kaczmarczyka (Czarni), waga lekkośrednia: KUSCICK (Czarni) pokonał jednogłośnie na punkty Kubiaka (Lechia), waga średnia: BIENIUK (Lechia) wygrał na punkty z Wilczyńskim (Czarni), waga półciężka: MARCINKIEWICZ (Lechia) już w pierwszym starciu na skutek przewagi pokonał Ju-niewiczza. Waga ciężka: KOŁO-DZIEJ (Czarni) w pojedynku z Woźnickim (Lechia) doznał w dru-giej rundzie rozcięcia łuku brwi-o-wego. Do tego momentu prowadził na punkty pięściarz Czarnych i je-mu sędziowie przyznali tytuł mi-strzowski.

Walki na pun7!y sędziowali ar-bitrzy: * Rosik, Bassel, Kwiecień i Krzewina, a w ringu — sędzia Wiktorowski (wszyscy Koszalin).

TENIS STOŁOWY

W Bytowie odbył się trój-mecz w tenisie stołowym ó mistrzostwo okręgu z udziałem LZS Biesowice, Piasta Słupsk i miejscowej Baszty. W pierwszym spotkaniu Baszta pokonała LZS Biesowice 6:5. Dla zwycięzcy meczu o 3 punkty zdobył Marcinkowski i Pto-tek. Dla LZS: Chmielewska Piepiórka, Zalewski, Madejski oraz para: Chmielewska — Za-lewski. W drugim meczu Basz-ta pokonała Piast Słupsk 11:0.

Turniej w Miastku nie do-szedł do skutku z powodu nie-przybycia na rozgrywki drużyny Piasta Człuchów. Odbył się tylko jeden mecz, w którym pingpongiści LKS Wielim (Gwda Wielka) pokonali LZS Spółdzielca (Miastko) 7:4. Pun-ktu dla zwycięzców zdobyli: Kotkowski, Grdusak i Matys 2:1 po 2 oraz para: Diwojno — Kotkowski. Dla Spółdziel-

prawy swój dorobek punkto-wy.

W LIDZE OKRĘGOWEJ
I KLASIE A

Mecz o mistrzostwo ligi okrę-gowej w siatkówce mężczyzn pomiędzy Bałtykiem Kosza-lin i Basztą zakończył się zwy-cięstwem Bałtyku 3:1 (15:3, 15:9, 1:15, 15:5).

W klasie A mężczyzn padły następujące wyniki: Olimp 3:0, Budowlani Słupsk — Stoczni-o 1:0, Ustka 3:1 LKS Lech — Sokół Karolino 3:0 v.o. Fama-rol Słupsk — LZS Orkan 3:2, LZS Orkan — Kuter Ib 3:0.

W klasie A kobiet siatkar-ki Bałtyku pokonały rezerwy Sparty Złotów 3:0 (15:8, 15:8, 15:6).

KOBZYKÓVKA

ZWYCIĘSTWO
KOSZYKARZY SPARTY

Zespół koszykarzy złotow-skiej Sparty w meczu o mi-strzostwo klasy A pokonał na swoim boisku rezerwy Bałty-ku Koszalin 70:68 (35:26). Dla zwycięzców najwięcej punk-tów zdobyli: Cepnik — 25, Pięnkowski — 16 i Stacewicz — 13, dla Bałtyku: Wyczynski — 17 oraz Kubiński i Grabski Po IG*

Mistrzowskie turnieje w ki. A

cy punkty uzyskali: Jaworski — 2, oraz Błońska i Ryłow po 1.

trójmeczu w Kołobrzegu Mebłós Słupsk pokonał LZS Bie?kieni Ostrowice 10:1 i LZS Wybrzeże Kołobrzeg również 10:1. W trzecim meczu LZS ??kitem wygrał 2 Wybrzeżem 7:4.

PIŁKARZECZNA

ZWYCIĘSTWO
CZARNYCH I LECHU

W hali sportowej WOP w Koszalinie rozegrano w nie-dzielę dwa spotkania o mi-strzostwo klasy A w piłce ręcznej mężczyzn oraz jedno — o mistrzostwo juniorów. W pierwszym meczu MKS Znicz Koszalin przegrał wysoko z Czarnymi Słupsk 17:38 (10:16). Najwięcej bramek dla słupszc-zań zdobyli: Trykowski — 12, Wiktorzak — 11, a dla Zni-cza: Zajda — 6. W drugim po-jedyunku Lechia Szczecinek roz-gromiła LZS Rosse Rosnowo 53:21 (21:11). Najwięcej bram-ek dla Lechii uzyskali: Żar-nowski — 18. Linnik — 15, a dla LZS Rossy: Dziel — 9.

W meczu juniorów Czarni wygrali z MKS Znicz 21:13.

T O T E K

W związku z organizowa-niem podwójnych zakładów od-buły się trzy losowania toto-lotka oraz losowanie końców-ki banderoli.

W pierwszym losowaniu w Pabianicach padły numery: 22, 25, 38, 42, 44 45 dodatkowy — 47.

W drugim losowaniu w War-szawie, z którego dochód prze-znaczono na Polski Komitet Olimpijski wylosowano nume-ry: 7, 11, 18, 21, 30, 35, do-datkowy — 4.

W dodatkowym losowaniu 4 z 49 numerów dyscyplin spor-towych wylosowano: 3, 19, 22, 35, ponadto wylosowano koń-cówkę banderoli 2869. Z kupo-nów o tym numerze banderoli wylosowany zostanie 24 bm. wyjazd na Olimpiadę do Me-ksyku.

Z boisk piłkarskich

Oczekiwany w Raciborzu z wiel-kim zainteresowaniem występ ćwierćfinalisty KPE — piłkarzy Górnik Zabrze w towarzyskim ap-otkaniu z miejscową Unią za-kończył się niespodziewanym re-misem 2:2. Do przerwy prowadzili raciborzanie 2:1 Bramki dla Gór-nika zdobyli Deja i Musiatek, a dla Unii — Klimaszka.

Piłkarze chorowskiego Rucihu po powrocie z Jugosławii rozeg-rali towarzyskie spotkanie z czo-łowym zespołem Kielecczynny — Starem Starachowice — odnosząc zwycięstwo 4:2 (2:1).

W niedzielę rozegrane zostały w Warszawie dwa piłkarskie mecze sparingowe. Drużyna mistrza je-sieni ekstraklasy Legia przegrała niespodzanie z liderem II ligi — Zawiszą Bydgoszcz — 1:2 (0:2).

Jeszcze gorzej spisał się drugi warszawski I-ligowiec — Gwardia. Drużyna ta przegrała na Biela-nach z AZS Warszawa 0:3 (0:2).

Piłkarze Garbarni pokonali I-li-gowy zespół Odry (Opole) 1:0 (0:0).

W Pabianicach tamtejszy II-Ligo-woy Włókniarz odniósł sensacyjne zwycięstwo nad LKS 2:0 (1:0).

Piłkarze drugoligowego Startu (Łódź) przegrali z GKS (Katowice) 1:2 (1:1).

W towarzyskim spotkaniu pił-karskim Cracovia przegrała z Szombierkami 1:2 (1:1).

Na stadionie Pogoni w Prudni-ku I i n reprezentacja piłkarska juniorów rozegrały mecze spar-ringowe z zespołami opolskimi. Pierwszy zespół pokonał in-ligo-wą Pogon Prudnik 2:0 (0:0). Rów-nież i drugi garnitur naszych ju-niorów uporał się z reprezentacją Opolszczynny, wygrywając w identycznym stosunku 2:0 (0:0).

We Wrocławiu miejscowy pier-wszoligowy Śląsk pokonał Zagłę-bie Wałbrzych (nowa nazwa II-li-gowej drużyny ThOTeza) 1:0 (1:0).

W koszykarskiej ekstraklasie

W spotkaniach o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn u-zyskano wyniki:

AZS Toruń — Start Lublin 75:61,

Wybrzeże — Lublinianka 63:56,

Polonia W-wa — Śląsk 50:69

AZS W-wa — Legia 55:60

AZS Poznań — Wisła 76:33

Lech Poznań — Sparta

N. Huta 77:59.

AZS Poznań *- *-Sparta 85:61

Wybrzeże <—Start 91:80

ist

KOBIETY

W Krakowie rozpoczął się fi-nałowy turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet.

Oto wyniki spotkań:

LKS — Spójnia Gdańsk 54:59.

Wisła — Olimpia Poznań 79:41.

LKS Łódź — Olimpia 55:52

Wisła — Spójnia 68:49.

Koszykarki Wisły pokonały LKS 67:55 (37:26), zdobywa-jąc tytuł mistrza Polski.

W Warszawie w spotka-niach o miejsca od 5 — 8 uzy-skano wyniki: AZS W-wa — AZS Poznań 55:45. Lech — Korona 46:41.

Pod siatką I ligi

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi w siatkówce kobiet uzyskano wyniki: Start Łódź — Gedania 3:0, Polonia Świdnica — AZS W-wa 3:0, Start Gdynia — Kolejarz Ka-towice 3:2, Budowlani Toruń — Wisła Kraków 0:3, Gwar-dia Wrocław — Legia W-wa 0:3, Spójnia W-wa — AZS Gdańsk 0:3, Polonia — Legia 3:2, Budowlani — Kolejarz 3:0, Gwardia Wrocław — AZS W-wa 2:3, Start Gd — Wisła 0:3, Start Łódź — AZS Gdańsk 3:0, Spójnia W-wa — Geda-nia 3:2.

W tabeli prowadzi Wisła Kraków — 17 pkt przed Star-trem Łódź — 16 pkt i Legią — 15 pkt.

*

W spotkaniach o mistrzostwo j Hgi siatkówki mężczyzn pad-ły wyniki: Hutnik N. Huta — Legia W-wa 3:0, Wawel — AZS W-wa 1:3, AZS Olsztyn — Odra Wr. 3:1, AZS Gdańsk — Gwardia Wr. 1:3, Hutnik — AZS W-wa 1:3, AZS Olsztyn — Gwardia 1:3, Stal Mielec — Anilana Łódź 3:0, AZS Gdańsk — Odra 3:2, Wawel — Legia 1:3, GKS Katowice — Chelmiec Włb. 3:1.

W tabeli mężczyzn prowadzi AZS W-wa 14 pkt, przed Hut-nikiem i Legią po 12 pkt.



— W GENITWIE zakończyły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. Ostatnią konkurencją była jazda dowolna ketoiet. Zwyciężyła Amerykanka — Plsinin, zdobywając po raz trzeci tytuł mistrzyni świata. Srebrny medal wywalczyła Seyfert (NRD), a brą-zowy — Maszkova (CSRS).

— PODCZAS międzynarodowych zawodów w łyżwiarstwie szybkim, rozgrywanych w Berlinie, dobrze spisała się Adela Mroz:ówna, zaj-mując drugie miejsce w biegu na 500 m — 49,5 sek.

— JAPONSKI łyżwiarz Suzuki po raz drugi w ciągu doby wyrównał rekord świata na 500 m, zwyciężając ponownie mistrza o-limpijskiego — Kellera (NRF). Japończyk uzyskał czas 39,2 sek. Keller miał czas o 6,1 seto* spon-edy Suzuki.

Codzienne sprawy

Grzechy zza kierownicy

W ubiegłym miesiącu na skrzyżowaniach słupek ulic wydarzyło się 18 kolizji. W bieżącym miesiącu kroniki milicyjne zanotowały następne. Każde z tych zdarzeń, niegroźnych na szczęście w skutkach, było wynikiem nieostrożnej jazdy. A nieostrożność może mieć różne oblicza.

W niedzielne przedpołudnie ruch niewielki, ale na jezdniach mokro. Mieszkańcy soli, piasku i śniegu. Spód kół pojazdów przyskają fontanny tej mazi. Przejżdża autobus MPK („dwójka”) i spryskuje „od stóp do głowy” przechodzącą Marię Ostreję. Kierowca bezkarnie jedzie dalej, a zrozpaczona właścicielka zniszczonego płaszcza zwróciła się do redakcji o pomoc.

Kierowca „dwójki” będzie zapewne przekonywał, że wówczas przejeżdżał ulicą Tuwima bardzo wolno. Nie jest to jednak jednoznaczne z określeniem —

ostrożnie. W okresie, kiedy na drogach są roztopy, albo kałuże deszczowej wody — wówczas nawet „trzy dziesiąta” jest szybkością nie przystosowaną do okoliczności.

Ale to tylko jeden z „grzechów” słupek kierowców. Ostatnio spotykamy się z coraz częstszymi skargami na tych, którzy życie spędzają za kierownicą. Pełni szacunku dla ich ciężkiej i mozolnej pracy, chcemy zwrócić uwagę na kilka błędów, których być może sami kierowcy nie zauważają.

Bwa pojazdy zbliżają się do skrzyżowania. Jeden skręca w lewo, drugi w prawo. Pierwszy z nich nie włączył jeszcze kierunkowskazu i wobec tego dla drugiego kierowcy manewr poprzedniego do ostatniej chwili jest zagadką. Z tego także powodu często zdarza się kolizje. Szczególnie późno sygnalizują zmiany kierunku jazdy kierowcy taksówek.

Oni też nieprawidłowo włączają się do ruchu. Można to zauważyć na postojach, gdzie wyjazd z szeregu pojazdów rzeczywiście jest sprawą trudną. Nie mają tych kłopotów taksówkarze, który po lewej stronie samochodu umieścili lustro. Proste, żaden wynalazek, a jakże ułatwia życie na postoju.

Niełatwo się jeździ w czasie mgły. Nie widać drogi, w białych oparach gina przechodnie, nie dostrzegają się inne pojazdy. A to tylko dlatego, że kierowcy podczas mgły jeżdżą na „postojowych światłach”. Wystarczy próbować jazdy na „światłach mijania”, aby się przekonać o ile łatwiej i bezpieczniej można wówczas poruszać się na jezdni.

Pisaliśmy już wielokrotnie o kardynalnej zasadzie tak zwanej bezpiecznej jazdy oraz ograniczonego zaufania. I jaki efekt? Nadal wielu kierowców przejeżdża w mieście z nadmierną szybkością przez skrzyżowania. Wystarczy, aby z ulicy podporządkowanej wyjechał podobny „pewny” kierowca i kraksą gotowa.

Za kilka tygodni rozpocznie się sezon motoryzacyjny. O tych kilku „grzechach” warto pamiętać, tym bardziej, że do lata przybędzie przynajmniej około 500 nowych pojazdów. Zapowiada się więc większy tłok na jezdni ale to z kolei nie powinno oznaczać zwiększenia niebezpieczeństwa.

(am)



Panowie, pamiętajcie... w piątek!!!

Fot. A. Maślankiewicz

Lis od profesora dra W. Zinca

Nasi Czytelnicy przypominają sobie zapewne sprawę „Peretki” bezdomnego, zaszczutego psa. Wzruszył się jego losem Oddział Towarzystwa Opięki nad Zwierzętami w Krakowie, wyrażając propozycję zabrania „Peretki” do swego schroniska. Niestety, przypadła ona bez wieści. Powiadomiliśmy o tym Oddział TOZ w Krakowie. Niedawno nadszedł do naszej redakcji list z Krakowa, podpisany przez prezesa oddziału, znanego wszystkim telewizorom — prof. dra WIKTORA ZINCA. Fragmenty tego listu zamieszczamy poniżej:

„Dziękujemy za wysiłki mające na celu odnalezienie „Peretki” jak i za artykuł nawołujący do zajęcia się bezdomnymi czworonogami. Bezdomne psy przynoszą wstyd ludziom. My, w Krakowie, staramy się im miarę sił i możliwości odbierać dręczące przez właścicieli zwierzęta.”

Spartakiada „zielonych”

Rada Powiatowa LZS w Słupsku była ostatnio organizatorem powiatowej spartakiady kół Ludowych Zespołów Sportowych oraz szkół podstawowych z powiatu słupeckiego. Spartakiadę rozegrano w szachach, warcabach oraz tenisie stołowym. W grupie szkół pierwsze miejsca zdobyli: szachy — Ewa Kowieska z Dębnicy Kaszubskiej i Zygmunt Waleńczuk z Dąmnicy, w warcabach Ewa Gujańska z Potęgowa, w tenisie stołowym — Iwona Awchmienia z Potęgowa oraz J. Nowicki z tej samej miejscowości. W grupie młodzieży starszej, w konkurencji warcabowej I miejsce przypadło — I. Buzdarewicz z Technikum Rolniczego. Ta sama zawodniczka zwyciężyła w szachach kobiet. Natomiast wśród mężczyzn najlepszym szachistą okazał się — Chruszczel ze Strzelina. W tenisie stołowym zwyciężyli: — Rusin z Technikum Rolniczego i — Poleks z Kluk. W punktacji zespołowej w grupie szkół I miejsce zajęła młodzież z Potęgowa, wyprzedzając Dębnicę Kaszubską i Stowięcinę. Natomiast w klasyfikacji poszczególnych gromad największą liczbę punktów zgromadzili zawodnicy gromady Słupsk wyprzedzając Potęgówo i Dębnicę Kaszubską. (a)

zidentyfikowałam ją jako Dorrie Ambler, a później zidentyfikowałam ją jako Minervę Minden.

— Mimo faktu, że świadek nigdy nie widział Minervy Minden?

— Widziałam jej zdjęcie?

— Gdzie?

— W gazetach. Wkrótce policja wezwała mnie pierwszy raz.

— Skąd policja wiedziała, że świadek widział jej zdjęcie w gazetach?

— Zadzwoniłam na policję i powiedziałam, że zdjęcie Minervy Minden umieszczone w prasie jest właściwie zdjęciem Dorrie Ambler, która wynajęła u mnie mieszkanie.

— Dlatego potem policja chciała rozmawiać ze świadkiem?

— Tak.

— Kiedy Dorrie Ambler wynajęła mieszkanie u świadka?

— W maju.

— A skąd świadek wie, że osoba, która wynajęła u świadka mieszkanie, nie była właśnie oskarżoną, Minervą Minden?

— Ponieważ nie znałam jej w tym czasie. Nigdy dotąd nie widziałam jej.

— Lecz świadek przyznała, że nie mogła odróżnić jej od Dorrie Ambler.

— Oh, jednak mogłam, mr. Mason. Potem jak zdałam sobie sprawę z podobieństwa i pilnie przypatrzyłam się oskarżonej, jak już powiedziałam panu, dokonałam drugiej identyfikacji. Po uważniejszym przypatrzeniu się, zaznaczyłam, że kobieta, którą zidentyfikowałam jako Dorrie Ambler, bardzo ją przypominała, lecz to nie była miss Ambler.

— Czy wówczas świadek była pewna, że miss Minden, oskarżona, nie była tą osobą, która wynajęła mieszkanie?

— Byłam absolutnie pewna.

— Z uwagi na to, co policja powiedziała świadkowi?

— Nie. Były inne środki, inne przyczyny. Przekonałam się.

— Dziękuję — powiedział Mason. — Nie mam więcej pytań.

(c.d.n.)

Koło ZBoWiD „Zarzecz”

przeciwko agresji w Wietnamie

Kilka dni temu odbyło się zebranie ogólne członków koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację „Zarzecz” w Słupsku, na którym po wysłuchaniu odczytu o sytuacji międzynarodowej, członkowie jednomyślnie uchwalili rezolucję potępiającą amerykańską agresję w Wietnamie. Czytamy w niej m. in.:

„Wyrażamy głębokie oburzenie z powodu barbarzyń-

skich metod stosowanych przeciwko narodowi wietnamskiemu przez amerykańskich imperialistów. Żądamy natychmiastowego przerwania działań wojennych i wycofania wojsk interwencyjnych z Wietnamu. Jednocześnie wyrażamy pełną solidarność z bohaterskim i życzliwym mu osiągnięciem jak najszybszego zwycięstwa”.



KOŁO BIOLOGICZNE W DAMNIE

Członkowie koła biologicznego przy Szkole Podstawowej w Damnie dokarmiają w okresie zimy ptaki i zwierzęta leśne. Na szczególne wyróżnienie w tej akcji zasługują ZBYSZEK ŁOŚCIAK i RYSIO NAWROCKI z klasy VIIIa oraz JANEK NAWROCKI, ADEK KUSMIERCZYK i MIŁTEK BIELANCIUK z klasy VII.

Uczniowie ci przynoszą bezinteresownie karmę dla zwierząt w różnej postaci. Ostatnio kółko zwróciło się ze specjalnym pismem do Rady Zakładowej Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Bobrownikach z prośbą o przydzielenie pewnej ilości karmy. Rada potraktowała prośbę z pełnym zrozumieniem i przydzieliła karmę. Za pośrednictwem gazety składamy Jej za to serdeczne podziękowanie.

WŁADYSŁAW DYKTY opiekun koła

A PSY HASAJA

W ubiegłym miesiącu, pisaliśmy o psach hasajacych na ul. Ks. Brzózki. W zakończeniu informacji sugerowaliśmy, aby bardziej skutecznie interweniować w tej sprawie dziennikarzy MO. Na naszą notatkę otrzymaliśmy z Komendy Miasta i Powiatu MO wyjaśnienie podpisane przez zastępcę komendanta mjr A. Płaczkiewicza, w którym stwierdza on m. in.:

„Funkcjonariusze Komendy w codziennej służbie zwracają uwagę osobom, które nie zachowują należytych środków ostrożności przy wypuszczeniu psów na ulicę. W przypadkach, gdy to nie odnosi skutku, winnym wymierza się mandat karny lub sporządzane są wnioski do Kolegium Karno-Administracyjnego. Opisane w notatce fakty dają pełną podstawę osobie poszkodowanej do skierowania wniosku do KKA o ukaranie winnych z art. 46 lub 48 POW.”

Jednocześnie pragniemy nadmienić, że w Słupsku znana jest wszystkim C7nnikom sprawa psów nie posiadających właścicieli. Psy te faktycznie zagrażają bezpieczeń-

stwu i porządkowi i sprawą tą zajmuje się Prezydium MRN w porozumieniu z Towarzystwem Opięki nad Zwierzętami.

ALKOHOL
OPdZNI
TWOOA
REAKC3E

RADIO

PROGRAM 1
1322 m oraz UKF 66,17 MHz
na dzień 4 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.25 Hasełko na dziś. 5.30 Muzyka. 5.50 Gimnastyka. 6.40 Kalendarz. 6.45 Kurs jęz. ang. 7.15 Piosenka mies. 7.19 Melodie na dzień dobry. 7.45 Radioproblemy. 8.15 Melodie rozr. 8.30 W Jeżioranach. 9.00 Dla kl. I i II — „Kolorowe listy” — słuch. 9.20 Koncert rozr. 10.00 „Lalka” — B. Prusa. 10.20 Muzyka Judowa różnych narodów. 10.43 „Profile chełmskiego kępcza”. 11.00. Dla kl. VI — Geografia. 11.25 Koszaliński kalendarz melodii rozr. 11.45 Porady praktyczne dla kobiet. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. III i IV — „Gawędy muzyczne”. 13.13 Wieś tańczy i śpiewa. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 O kulturze. 14.20 Z muzyki romantyzmu. 15.05 Z życia ZSRR. 15.30 Dla dzieci starszych — „Wszystko inaczej”. 16.00—18.40 Popołudnie z młodzieżą. 18.00 Na scenach i estradach świata. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 Z księgarskiej lamy. 19.20 Uniw. Rad. 19.40 Utwór Ravela. 20.20 Wiad. sportowe. 20.25 Wojsko, strategia, obronność. 20.41 Koncert zwycięz. 21.30 Kalendarz kulturalny. 22.00 „Waż Pomorski” — audycja dokument. 22.30 Rewia piosenek. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Utwory fort. J. Brahmsa. 23.51 Melodie na dobranoc. 0.10—3.00 Program nocny z Gdańska.

PROGRAM n
367 m oraz UKF 69,92 MHz
na dzień 4 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16.00, 19.00, 13.50.

4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana. 5.00 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Publicystyka międzynarodowa. 6.50 Jedno z siedmiuset — Tuczo. 8.10 Piosenka miesiąca. 8.14 Wiązanka melodii włoskich. 8.35 Fala 56. 8.45 Mozaika melodii rozr. 9.10 Śpiewa „Transportowiec”. 9.35 Międzynar. Uniw. Rad. 9.45 Dawna muzyka baletowa. 10.25 „Uczta” — E. Pietryka. 10.45 Z twórczości A. Dworzaka. 12.30 Recital organowy. 12.52 Muzyka rozr. 13.25 „Chłodne dni” — Ch. Geislera. 13.45 Muzyka operowa 14.20 Orkiestra gitarowa. 14.40 „Zawstydzenie” — T. Hołuj. 15.00 Melodie rozr. 15.15 Koszalińskie spotkanie z M. Foggiem. 15.45 Magazyn nowości techniki 16.05 — 18.30 W Warszawie i na Mazowszu. 18.30 Uniw. Rad. 18.45 Kurs jęz. ros 19.05—23.15 Wieczór literacko-muzyczny: 19.07 Skaldowie w nowym repertuarze. 20.00 Jazz. 20.35 Notatnik kulturalny. 20.45 Najnowsze nagrania piosenek. 21.27 Wiad. sportowe. 21.30 Koncert. 23.15 Audycja studencka. 23.30 Gra „Metrum”.

KOSZALIIM

oa falach Średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

na dzień 4 bm. (poniedziałek)

4.59 Sygnał stacji i zapowiedź dnia. 5.35 „Nasze rolnictwo” — rozmowa z kier. Woj. Wydz. Roln. i Leśn. mgrm Stanisławem Grubowskim 6.50 Jedno z siedmiuset — Tuczo” — aud. Krystyny Proznier w pr. II. 7.15 Muzyka poranna w pr. II. 7.17 Świąteczny ekspres poranny. 7.25 „Głos ma gospodarza miasta” — rozmowa z przew. Prez. MRN — Władysławem Orłowskim. 9.10 Z cyklu: „Zespoły amatorskie przed mikrofonem” — Zespół „Transportowiec” przy Woj. Przeds. PKS pod dyr. Andrzeja Januszkiewicza w pr. II. 11.25 Koszaliński kalendarz melodii rozrywkowych



COGDZIE-KIEDY !

4 PONIEDZIAŁEK
Kazimierza

TELEFONY

97 — Moł
98 — Straż* Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe*

TAXI:

51-37 — ul. Gro<*zka=
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.
Taxi bagaż. 49-80.

foyzury

Dyżuruje apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiego, tel. 41-80.

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne.

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — Wystawa reprodukcji pt. „Kobieta w malarstwie światowym”.

QCI IV Ci

MILENIUM — Prawda przeciw prawdzie (USA, od lat 16), pan. Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Grek Zorba (USA, od lat 16)
Seanse o godz. 14, 17 i 20.

WARDIA — Niezłomny Wiking (USA, od lat II) — panoram. Seanse o godz. 17.50 i 20.

USTKA

DELFIN — Ostatni Mohikanin (NRF, od lat II) — panoram. Seanse o godz. 18 i 20.

GŁOWCZYCB

BTOLICA — Wizyta starszej pani (NRF, od lat 16) — panoram. Seanse o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

pr. I. 12.30 Recital organowy R. Sroczyńskiego w pr. II. 13.18 „Wesela iampnieszkie” — aud. z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa” — pr. I. 15.15 Koszalińskie spotkanie z Foggiem — pr. II. 16.45 Koszalińska piosenka dnia 16.50 Tu mówię „Głos Koszaliński” 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża z Koszalina. 17.15 „Spotkania” — reportaż Józefa Matyni. 17.35 Piosenki Kasi Sobczyk. 17.55 „Otwarte morze” — fragment pow. Zb. Kiwki. 18.05 „Rozmowa o zmierzchu” — przed mikrofonem k’er. Prac. Urbanistycznej mstr Zdzisław Maciejewski. 18.20 Chwila muzyki. 18.25 Serwis inf. dla rybaków. 18.40 Muzyka i aktualności — pr. I. 21.25 Pięć minut o wychowaniu — pr. I.

jCjELEWIZJA

na dzień 4 bm. (poniedziałek)

16.55 Wiadomości.
17.00 Dla dzieci: Kino „Ptyś”.
17.20 Dla młodych widzów — „Zrób to sam”.
17.40 „Zimowy szkic” — film prod. polskiej.
17.55 „Medale i detale”.
18.20 „Eureka”.
18.50 „Azymut”.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik.
20.05 Teatr Telewizyjny — Jean Anouilh: „Eurydyka”.
Po teatrze ok.
21.25 Kino krótkich filmów.
21.55 Dziennik.
22.10 Program na Jutro.

PROGRAMY OŚWIATOWE

15.45, 16.25, 22.15 i 22.50 Politechnika TV: Elektrotechnika II roku.



leżnośna dziewczyna

ERIE STANLEY GARDNER

Tłum. Ryszard Dzierżko

(45)

— I świadek powiedziała im, że nigdy przedtem nie widziała Minervy Minden?

— Tak.

Lecz oni nadal chcieli, żeby świadek zidentyfikowała kobietę, której świadek nigdy nie widziała?

— Chcieli, żebym zobaczyła, czy jest podobna do Dorrie Ambler.

— I świadek zobaczyła ją w areszcie?

Tak.

— I świadek zauważyła jej podobieństwo?

Tak.

— Czy duże jest to podobieństwo?

— Wprost uderzające podobieństwo.

— Chcę ponowić pytanie — rzekł Mason. — Czy świadek zidentyfikowała oskarżoną jako Dorrie Ambler?

— Wnoszę sprzeciw, proszę Wysokiego Sądu — wtrącił Parma.

— Uchylam — zawyrokował oschle sędzia Flint, — Tak jest — rzekła mrs. Dickson. — Powiedziałam im, że to jest Dorrie Ambler, którą trzymają w areszcie, a potem przekonali mnie....

— Jest mi obojętne czym przekonali świadka — rzekł Mason. — Chcę stwierdzić, czy świadek zidentyfikowała kobietę w areszcie jako Dorrie Ambler?

— Początkowo, tak.

— Oh, to świadek przeprowadziła dwie identyfikacje?

— Otóż powiedzieli mi, że... A jeśli mi nie wolno powiedzieć tego oo on} mi powiedzieli, to ja— No cóż, najpierw